

POGODA
Dziś deszcz, temperatura 68-72 stopni, wiatry południowe, 15-25 mil na godzinę. W nocy także spodziewane opady deszczu, temperatura 55 stopni.
Na jutro zapowiadany deszcz, temperatura 60 stopni.
Wschód 5:31, zachód 6:18.

KALENDARZYK
Dziś jest poniedziałek, 3 kwietnia — Ryszarda.
Jutro wtorek, 4 kwietnia — Izydora, Benedykta.
Pojutrze środa, 5 kwietnia — Ireny, Wincentego.

PREZYDENT W NIGERII I LIBERII

Breżniew Odwiedza Wojskowych

Sadat Zapowiada Nowe Spotkanie

Kair (UPI) — Egipski prezydent Anwar Sadat zapowiedział w wywiadzie prasowym, że w ciągu najbliższych dwóch tygodni spotka się ponownie z izraelskim ministrem obrony Ezerem Weizmanem.

W tym samym wywiadzie Sadat skrytykował izraelskiego premiera Begin'a jako przedstawiciela "starej gwardii", który trzyma się "sztywnej linii" politycznej, i nie wyraził najmniejszej gotowości do wznowienia rokowań w dwóch egipsko-izraelskich komitetach — wojskowym i politycznym.

Wczoraj rząd izraelski apelował do Sadata o wznowienie prac tych komitetów.

Prezydent Egiptu uzależnia wznowienie negocjacji politycznych i wojskowych "od wyraźnych zmian w nastawieniu izraelskim... od nowych idei i nowych propozycji."

Na uwagę zasługuje fakt, że izraelski minister spraw zagranicznych Moshe Dayan przybył wczoraj do Bukaresztu. Rumunia — jak wiadomo — jest jedynym krajem bloku wschodniego, który nie zerwał stosunków z Izraelem, i który w przeszłości pośredniczył w sprawach blisko-wschodnich.

Z innych wydarzeń na Bliskim Wschodzie odnotować trzeba syryjski protest złożony w Narodach Zjednoczonych.

W proteście tym rząd syryjski obarczył Izrael odpowiedzialnością za wybuch izraelskiej miny wewnątrz terytorium Syrii. Eksplozja ta, w której zginęło 12 osób, uważana jest przez rząd syryjski za "poważne naruszenie" porozumienia syryjsko-izraelskiego z 1973 roku o rozdzieleniu wojsk.

Dowództwo izraelskie kategorycznie zaprzeczyło tym oskarżeniom i twierdzi, że żaden żołnierz izraelski nie przekroczył linii demarkacyjnej w paśmie Golan, będącej pod nadzorem wojsk NZ.

Etiopia Grozi i Bombarduje

Nairobi. (UPI) — Rząd etiopski dał do zrozumienia, że etiopskie wojska lądowe uderzą na terytorium Somali, jeżeli somalijscy partyzanci nie zaprzestaną działań bojowych w Pustyni Ogaden.

Równocześnie radiostacja somalijska w Mogadyszju podała wiadomość, że dwa samoloty etiopskie, sowieckiej konstrukcji Mig-21, dokonały dwóch nalotów bombowych na wioskę Kalabady w Somalii północnej.

Były to pierwsze naloty bombowe lotnictwa etiopskiego od chwili wycofania regularnych oddziałów somalijskich z Ogadenu.

Zdaniem dyplomatów, wiadomości powyższe — o możliwości inwazji na Somalię i o nalotach etiopskich — zdają się burzyć nadzieje, że w Rogu Afryki ustanowiony będzie pokój. Partyzanci somalijscy — jak się wydaje — nie zaprzestali działań podjazdowych w Ogadenie. Komunikaty Frontu Wyzwoleńczego Somali Zachodniej i siostrzanej organizacji Frontu Wyzwoleńczego ABO, głoszą, że w ciągu ostatnich kilku tygodni oddziały partyzanckie zabiły setki żołnierzy etiopskich, kubańskich i sowieckich.

Wiceprezydent

Taipei (UPI) — Zgromadzenie Narodowe Chin Narodowych ogromną większością wybrało na stanowisko wiceprezydenta Tajwanu zasłużonego "obroncę interesów szarego człowieka" Shieh Tung-mina. Jest on pierwszym Tajwańczykiem z urodzenia, który doszedł do tak wysokiej godności.

Na Granicy z Chinami

Tournee Po Ośrodkach Naftowych w Zachodniej Części Syberii

Moskwa (UPI) — Prezydent Związku Sowieckiego Leonid Breżniew odbywa obecnie tournée po zachodniej Syberii, odwiedzając stacjonujące tam na granicy chińskiej oddziały wojskowe oraz ośrodki przemysłowe — głównie przemysłu naftowego.

W podróży, Breżniewowi towarzyszy minister obrony ZSRR marszałek Dimitrij Ustinow. W dniu wczorajszym obaj dokonali wizytacji w jednostce wojsk rakietowych pod Nowosybirskiem — 1,800 mil na wschód od Moskwy. Oglądano ćwiczenia jednostki, po których Breżniew z pełnym uznaniem wyraził się o gotowości bojowej oddziałów.

Związek Sowiecki rozmieścił wzdłuż chińskiej granicy około 1 miliona żołnierzy z uwagi na ostry zatarg z Pekinem. Breżniew i Ustinow nie spodziewanie udali się pociągiem na Syberię, opuściwszy Moskwę we wtorek ub. tygodnia. Jak dotąd była to pierwsza wizyta w jednostce wojskowej. Poprzednie spotkania odbyły się z przywódcami partyjnymi w zakładach rafineryjnych przemysłu naftowego w Omsku, Pemie i Tumenie. Breżniew apelował na tych spotkaniach o podniesienie zdolności produkcyjnej przemysłu aby wykonano 5-letni plan. Sowiecka agencja prasowa TASS donosiła wewnątrz kraju kilkakrotnie o trudnościach jakie przemysł naftowy napotyka, próbując wykonać ustalone normy produkcyjne. Zachodni obserwatorzy twierdzą, iż normy te nie są realistyczne. Rząd komunistyczny wyznaczył poziom produkcyjny do 1980 roku, którego celem ma być dzienne wydobycie 12,8 miliona baryłek ropy naftowej.

Precyzja Sowieckich Rakiet

Washington (UPI) — Źródła wojskowe twierdzą, iż Związek Sowiecki czyni postępy w doskonaleniu swoich pocisków rakietowych w szybszym tempie niż się tego spodziewano. Sześć ostatnich prób jakie przeprowadzono na terenie ZSRR z najnowszymi pociskami rakietowymi typu SS-18 i SS-19 potwierdziła przypuszczenie, że sowieckie rakietki być może są już tak same precyzyjne jak amerykańskie "Minuteman III."

Prestiżowy magazyn "Aviation Week and Space Technology" pisze w najnowszym wydaniu, iż ogólnie można przyjąć, że nowe pociski sowieckie posiadają precyzję rażenia o promieniu 1,800 stóp od celu. Nie wyklucza się jednak, że docelowość ta jest jeszcze dokładniejsza, a mianowicie o promieniu 600 stóp od celu.

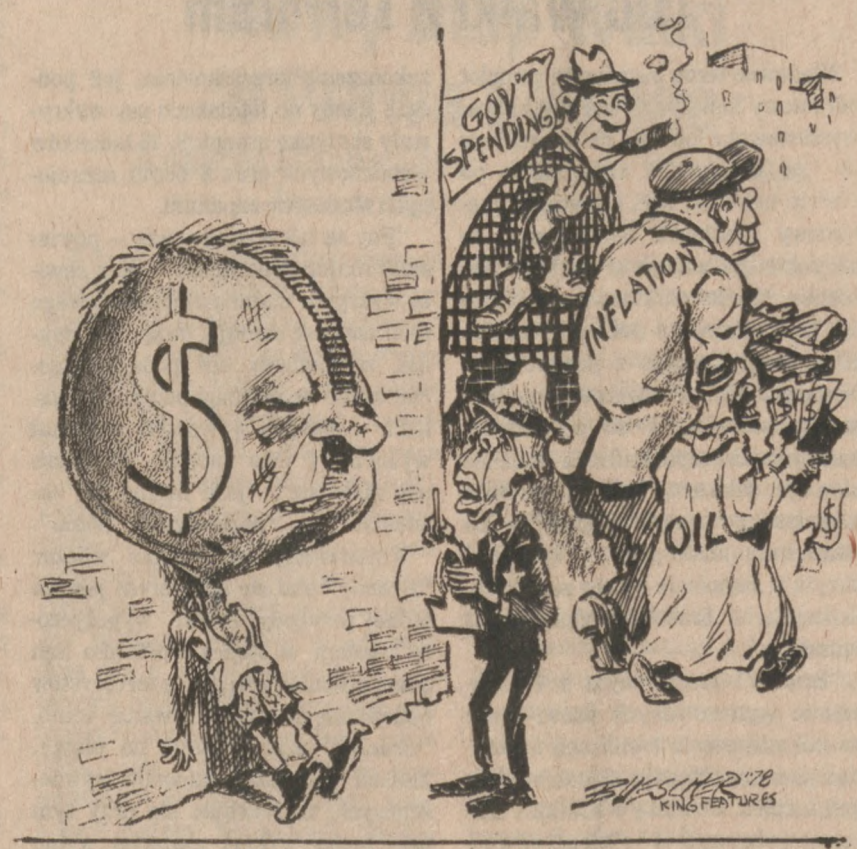
Dane dotyczące trafności amerykańskich pocisków są oczywiście tajne lecz eksperci twierdzą, że głowice mogą razić z maksymalnym odchyleniem nie przekraczającym odległości 900 stóp.

Sowieckie pociski rakietowe o międzykontynentalnym zasięgu jakie wchodzi obecnie w skład arsenału ZSRR, posiadają trafność do celu z możliwym odchyleniem równym jednej mili morskiej, pisze "Aviation Week."

Dolar Wciąż Spada

Tokio. (UPI) — Na giełdzie tokijskiej zanotowano dziś dalszy spadek wartości dolara amerykańskiego. Wynosi on prawie 5 punktów w stosunku do notowań piątkowych.

"Możesz Podać Rysopis Napastników?"



Doświadczenia z Nowym Środkiem Antyrakowym

Houston. (UPI) — Kalifornijscy uczeni, posługując się specjalnym zestawem komputerów, odkryli nowy środek, który może okazać się najskuteczniejszą do dziś bronią w walce z rakietami. Środek, który nazwano "azetomicin" okazał się niezwykle skuteczny w badaniach na zwierzętach laboratoryjnych; niespodziewane, pozytywne rezultaty osiągnięto w leczeniu białaczki (raka krwi) oraz raka kości u myszy.

Dr Martin Apple, kierujący farmakologicznymi badaniami przy University of California w San Francisco twierdzi, iż azetomicin będzie musiał przejść jeszcze wiele prób, zanim będzie mógł być zastosowany w terapii pacjentów chorych na raka. Również nie ma gwarancji, że środek będzie tak samo skuteczny w organizmie ludzkim jak w organizmie myszy.

Dr Apple twierdzi, iż zastosowanie komputerów do badań w znacznej mierze przyczyniło się do odkrycia — które bynajmniej nie było jednak przypadkowe. Dzienna praca komputerów równa się w podobnych wypadkach kilkuletniej pracy laboratoryjnej ekspertów, dodał Apple.

Mechanizacja Lecz Czy Postęp?

Birmingham, Ala. (UPI) — Eksperci twierdzą, że wraz z mechanizacją spichrzów zbożowych, rośnie liczba tragicznych eksplozji pyłów w silosach. Lekarze trzech uniwersytetów ustalili, iż do roku 1957 przeciętny wskaźnik liczby takich eksplozji wynosił 3,8 w ciągu roku. Od tego czasu wskaźnik ten wzrósł do przeszło 8 eksplozji rocznie.

Twierdzi się, że obecnie bardziej gromadzi się w silosach drobniejszy pył zbożowy niż dawniej. Oczywiście, im drobniejszy pył, tym większa potencjalnie możliwość wybuchu.

Zmarł Odkrywcą Insuliny

Toronto (UPI) — Zmarł tutaj w wieku lat 79 odkrywca insuliny, Amerykanin stale zamieszkały w Kanadzie, dr Charles Herbert Best. Best liczył zaledwie 21 lat kiedy wspólnie z dr Frederickiem Bantingiem dokonali rewelacyjnego odkrycia w laboratorium Uniwersytetu Toronto w 1921 r. Insulina, jak wiadomo, stała się skutecznym lekiem na cukrzycę.

Deficyt Handlowy

Washington (UPI) — Departament Handlu ogłosił, iż deficyt handlowy Stanów Zjednoczonych w miesiącu lutym wyniósł rekordową sumę \$4.52 miliarda. Jest to zatem 21 miesiąc z rzędu, w którym USA notują ujemne saldo bilansu handlowego. Główne pozycje amerykańskiego importu, przyczyniające się do deficytu to: ropa naftowa, stal, telewizory oraz inne wyroby gotowe.

Import ogółem zwiększył się w lutym — w zestawieniu ze styczniem o 16,5%, dochodząc do \$14.4 miliarda. W tym samym czasie eksport z USA zmalał o 1%, zamykając się sumą \$9.92 miliarda.

Rząd Cartera, aczkolwiek uznając takie czynniki jak surowa zima czy strajk górników, za mające ujemny wpływ na eksport przyznaje, iż bilans handlowy Stanów Zjednoczonych nie ulegnie dotąd większej poprawie, dopóki nie zostanie zredukowana ilość ropy naftowej sprowadzanej z zagranicy.

Nikle Szanse Millera Na Kolejną Kadencję

Gallipolis, Ohio. (UPI) — Czynniki unijne podają, iż obecny prezes związku zawodowego górników kopalni węgla — Arnold Miller — raczej ustąpi ze stanowiska, przechodząc na emeryturę po wygaśnięciu jego kadencji, niż będzie się ubiegać o ponowny wybór.

Miller znajduje się w szpitalu w Miami po doznaniu lekkiego udaru mózgu w środę ub. tygodnia w czasie urlopu. Górnicy twierdzą, iż słaba pozycja, jaką Miller zajął w czasie rokowań z przemysłem podczas strajku, jest główną przyczyną niezadowolienia wśród członkostwa związku zawodowego. Strajk górników trwał 109 dni, ustanawiając tym samym nowy rekord dla tego związku.

Zakup Gazu Ziennego w Kanadzie

Omaha, Neb. (UPI) — Na mocy porozumienia z firmą i władzami kanadyjskimi, Northern Natural Gas Co. zakupi około 250 milionów stóp sześciennych gazu dziennie przez okres 6 lat. Zakłada się też możliwość odnowienia kontraktu na następne 6 lat.

Gaz ziemny ma pochodzić ze złóż w prowincji Alberta i cena surowca ma być ustalana w terminie dostaw. Pierwsze dostawy przypuszczalnie dotrą do Ventura, Iowa, za 2 i pół roku.

Dziś Rozdanie Nagród Oscara

Hollywood (UPI) — Dziś na jubileuszowej uroczystości w Los Angeles Music Center odbędzie się — po raz 50-ty — rozdanie nagród Oscara za szczególne osiągnięcia w przemyśle kinematograficznym w 1977 roku.

Ogólnym faworytem na nagrodę Akademii Filmowej w kategorii filmu jest "Star Wars," dla którego konkurencję stanowią 4 filmy o tematyce kobiecej.

Bezpośrednia transmisja z galowego wydarzenia zostanie przeprowadzona przez stację WLS-TV, kanał 7, począwszy od godz. 9 wieczorem wg. czasu chicagoskiego.

Wezwanie Pawła VI Do Terrorystów

Rzym (UPI) — Wygłaszając przemówienie z okna swych apartamentów do wiernych zgromadzonych wczoraj na placu św. Piotra, Papież Paweł VI wezwał terrorystów spod znaku "Czerwonych Brygad" do zwolnienia uprowadzonego 19 dni temu b. premiera Aldo Moro, ponieważ okup za niego został już wypłacony w postaci krwi pięciu zabitych jego strażników osobistych.

Papież zaprzeczył spekulacjom, jakoby Watykan interweniował w sprawie zwolnienia uprowadzonego i że wyznaczył księdza, który jest pośrednikiem pomiędzy rządem i porywaczami.

W zeszłym tygodniu rzecznik Watykanu zasygnalizował możliwość takiej interwencji, ale wobec stanowiska rządu, który zapowiedział, że jest zdeterminowany "odrzuć szantaż Czerwonych Brygad", ofertę watykańską wycofano.

Tymczasem premier Giulio Andreotti zwołał na dziś posiedzenie z udziałem przywódców partii popierających rząd, z komunistami włącznie, aby zapewnić sobie ich pomoc w czasie jutrzejszej debaty parlamentarnej poświęconej sprawie porwania Aldo Moro.

Sytuacja premiera nie jest łatwa: niektórzy członkowie jego partii chrześcijańsko-demokratycznej są zdania, że rząd winien rokować z terrorystami, ponieważ pogroźki o złożeniu przez uprowadzonego wymuszonych zeznań, które będą "bardzo nieprzyjemne i niebezpieczne", mogą dać partii okazać się "katastrofalne", inni są zdania, że należy terrorystom wypłacić wielo-milionowy okup.

Średniowiecze

Aschaffenburg. (UPI) — Przed sądem zachodnio-niemieckim rozpoczął się proces dwóch księży katolickich 67-letniego Arnolda Renza i 40-letniego Ernesta Alta oraz Josefa i Anny Michel, rodziców 23-letniej Anneliese, która zmarła z głodu w wyniku stosowanych egzorcyzmów.

Wszyscy oskarżeni są o zabójstwo. Akt oskarżenia stwierdza, że według diagnozy lekarskiej Anneliese cierpiała na epilepsję, natomiast księża byli zdania, że jest ona nawiedzona przez diabła, wobec czego za zgodą swego biskupa zaczęli stosować egzorcyzmy. W okresie egzorcyzmów chorej nie dawano posiłków, wskutek czego doszło do wycieńczenia organizmu i zgonu. Zarówno księża, jak i rodzice chorej byli świadomi, że egzorcyzmowana umiera i że tylko pomoc lekarska może ją uratować, ale pomocy tej nie dopuścili.

Josef Michel prosił sąd o pozwolenie na odmówienie krótkiej modlitwy przed złożeniem zeznań, sąd jednak prośbę tej odrzucił. "Znajdujemy się w sali sądowej, a nie w kościele" — powiedział przewodniczący sądu, sędzia Elmar Bohlaender.

Nowy Plan Rozwiązań Rodezyjskich

Pierwszy w Historii Prezydent USA w Czarnej Afryce

Lagos-Monrovia. (UPI) — Prezydent Carter, pierwszy w historii Prezydent USA, który odwiedził kraje Czarnej Afryki, zakończył trzydniową wizytę w Nigerii i odleciał do Liberii.

W czasie konferencji z nigeryjskim prezydentem gen. Olusegun Obasanjo, Prezydent zapowiedział swoją pomoc w zarzuceniu przez Republikę Afryki Południowej "szatańskiej" polityki podziałów rasowych i nową anglo-amerykańską inicjatywę, umożliwiającą rzeczowe i sprawiedliwe rozwiązanie problemów rodezyjskich.

We wspólnym komunikacie podpisano (Dokończenie na str. 6-iej)

W Walce z Wykładami Wolnościowymi

London (DP) — Z warszawskich źródeł wolnościowych nadeszły dalsze informacje o przesładowaniach słuchaczy i organizatorów nieuczestniczących kursów uniwersyteckich.

Rzecznik Komitetu Społecznej Samobrony Jacek Kuroń podał zgranicznym przedstawicielom środków masowego przekazu, że sąd odwoławczy w Sopocie zwiększył wymierzoną studentowi Bogdanowi Borusewiczowi przed 2 tygodniami karę 2 tygodni aresztu do 3 tygodni.

Borusewicz był aresztowany w czasie rozpedzenia przez milicję odbywającego się w prywatnym mieszkaniu historycznego seminarium. Ukaran go za stawianie oporu milicji.

W sądzie odwoławczym Borusewicz oświadczył, że opór ten był bierny: wezwany do udania się na komisarjat nie chciał iść ale pozwolił się zanieść do budy przez milicjantów.

Powiększając mu karę sąd odwoławczy oświadczył, że każdy opór władzy jest przestępstwem.

Według informacji Kuronia dalszy ciąg nalotu Bezpieki na prywatny wykład prof. Bolesława Gleichgewichta przedstawia się jak następuje:

Oprócz przybyłej z Warszawy działaczki Bogusławy Blajfer, skazanej na 48 godzin aresztu, dwóch studentów zostało przez "Kolegium" skazanych na 3 miesiące przymusowych robót każdy, 13 ukarano grzywnami w ogólnej kwocie 42,500 zł a 6 uwolniono od win i kary.

Kary we Wrocławiu zostały wymierzone za zakłócenie porządku publicznego i za nieposłuszeństwo milicji. Rozprawy odbyły się kolejno w ciągu poniedziałku i wtorku.

Porozumienie AMC-Renault

Detroit. (UPI) — American Motors Corp. i Renault ogłosiły wstępne plany połączenia sprzedaży a później także produkcji przez obie firmy samochodowe. Przedstawiciele francuskich zakładów i amerykańskiego koncernu twierdzą, iż prawne porozumienie zostanie zawarte w ciągu najbliższych miesięcy. Sądząc z wypowiedzi prezesa AMC Geralda C. Meyersa, nie będzie to jednak fuzja obu przedsiębiorstw.

Ścisła kooperacja ma występować w sprzedaży pojazdów obu firm oraz w konstrukcji modeli aut osobowych w przyszłości.

Z chwilą kiedy problemy finansowe AMC stały się powszechnie znane i zapowiadano połączenie się amerykańskiej firmy z zagraniczną, istniały spekulacje na temat ewentualnej fuzji AMC z firmą Peugeot we Francji lub włoskim Fiatem.

KRONIKA TRÓJCOWA

Nabożeństwa

W środę po Mszy św. o godzinie 8:00 rano Nowenna do św. Józefa w dolnym kościele.

Serdeczne Bóg Zapłać

KOLEKTA WIELKANOCNA, "MOJ DAR DLA PARAFII" ubiegłej niedzieli przyniosła \$3,151.13. Za tak hojne serca i dobrą wolę okazaną względem parafii, składamy wszystkim dobroczyńcom serdeczne podziękowanie. Niech Bóg w dobroci swojej wynagrodzi waszą szczodroliwość.

Święcone Parafialne

Połączone Towarzystwa przy Parafii św. Trójcy urządzają Święcone w niedzielę, dnia 16-go kwietnia, o godzinie 12-iej w południe na sali parafialnej. Bilety po \$3.00 od osoby są do nabycia na plebani podczas godzin biurowych. Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na potrzeby parafii.

Nowenna Do Św. Antoniego

Nowenna do św. Antoniego i Dzieciątka z Pragi rozpocznie się we wtorek, 18-go kwietnia, 1978 r. Nabożeń-

stwa odprawiane będą o godzinie 7:00 wieczorem w dolnym kościele.

"Chicken Dinner"

Bracia św. Krzyża przy Wyższej Szkole św. Trójcy, zapraszają na obiad kurcząt (Chicken Dinner), który będzie podany w niedzielę, dnia 8-go kwietnia, w kafeterii Wyższej Szkoły od 12:00 do 3:00 po południu. Dochód jest przeznaczony na kształcenie Braci którzy znajdują się na studiach naukowych. Cena przystępna — dla starszych \$3.50, dla dzieci poniżej lat 12, po \$2.50.

Pierwszy Piątek

W tym tygodniu, dnia 7-go kwietnia, przypada Pierwszy Piątek miesiąca. Spowiedzi słuchać będziemy w czwartek rano o godzinie 7:00; po południu od godziny 3:00 do 4:00 i wieczorem o godzinie 7:00. W piątek wieczorem o godzinie 6:30 Msza św., nabożeństwo do Serca Pana Jezusa i Błogosławieństwo.

Zmarli

Ostatnio pożegnała się z tym światem, Aniela Lorenty. Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie, a światłość wiekuista niech jej świeci na wieki.

Chorzy

Niedomagają na zdrowiu; Henrieta Bogucki, Władysław Wysocki, Bonnie Job, Dr. Edward Swastek, Czesław Migalski, Bronisława Balon, Maria Jozefiak, Wacław Srednicki, Helena Such, Leon Jastrzębski, Jan Głab, Mateusz Machaj, Aniela Ozog, Anna Staniec, Katarzyna Dreksler, Zygmunt Piechocki, Anna Legowski, Felis Merczak, Władysław Straube, Anna Gorski, Weronika Opal, Mieczysław Tomaszewski, Władysław Kostka, Franciszek Dymarczyk i Dorota Białkowski. Pamiętajmy o nich w modlitwach naszych, prosząc Boga o rychły powrót do zdrowia.

Trujące Czekoladki

Food and Drug Administration ogłosiła, że cukierki czekoladowe firmy King Candy Co produkowane w Teksasie zawierają bakterie typu salmonella, powodujące zatrucie żołądkowe. W związku z tym sklepy detaliczne wezwano do zwrotu posiadanych zapasów tych cukierków do hurtowni i ostrzeżenia konsumentów przed spożyciem ich i zakupem.

Amtrak Szuka Dyrektora

Jak donoszą z Washingtonu Amtrak, spółka będąca właścicielem pasażerskich linii kolejowych, szuka nowego dyrektora naczelnego. Dotychczas pełniący tę funkcję Paul Reistrup odchodzi z dniem 1 czerwca, gdyż, jak twierdzi presja związana z pełnieniem tego stanowiska wyczerpuje go nerwowo.

Dobrze poinformowane źródła donoszą, że na decyzję dyrektora Reistrupa nie mniejszy wpływ ma fakt, że jego roczne uposażenie wynoszące 85 tys. dolarów może być w najbliższym czasie decyzją Kongresu zmniejszone.



WATYKAN. — Papież Paweł VI po raz pierwszy po dwutygodniowej, ciężkiej grypie przybywa do bazyliki św. Piotra, aby udzielić błogosławieństwa tłumowi oczekujących go wiernych.

Specjalne Tresowane Psy Do Walki z Terrorem

Niedawno temu pasażerski samolot odrzutowy linii Trans World Airlines wystartował z lotniska nowojorskiego do Los Angeles. W kilka minut po starcie biuro tej linii otrzymało anonimowy meldunek telefoniczny, że na pokładzie samolotu znajduje się bomba. Wielki odrzutowiec z bliska 300 pasażerami na pokładzie zawrócił z drogi, lądując z powrotem w Nowym Jorku. Pasażerowie opuścili szybko samolot, a do opróżnionej kabiny straż bezpieczeństwa wpuściła płowego wilczura, który z miejsca zabrał się do pracy. "Brandy" — bo takie imię nosił pies — wywęszył ukrytą w samolocie bombę zegarową. Do wybuchu brakowało zaledwie 12 minut.

"Brandy" jest jednym z 77 specjalnie wytresowanych psów, które na kilkadziesiąt lotniskach amerykańskich zapobiegają skutecznie aktom terroru. Potrafią w krótkim czasie wywęszyć i zlokalizować ładunek wybuchowy udaremniając zaplanowany przez jakiegoś szaleńca, fanatyka czy zwykłego przestępcę zamach bombowy.

Służba Bezpieczeństwa Ruchu Lotniczego zorganizowała sieć placówek dysponujących specjalnie wytresowanymi psami w taki sposób, iż każdy samolot pasażerski w razie otrzymania ostrzeżenia o podłożeniu bomby może wylądować w ciągu 30 minut na lotnisku, na którym znajdują się eksperci do rozbrajania bomb i "czworonożni detektywi".

Szef służby bezpieczeństwa chroniącej lotniska, Joh Gregg oznajmił przed kilku dniami na konferencji prasowej w Waszyngtonie, że został zakończony właśnie specjalny kurs tresury psów, używanych wyłącznie do wykrywania ładunków wybuchowych. Kurs ten został zorganizowany przed trzema laty kosztem blisko pół miliona dolarów przez federalny Urząd Lotnictwa Cywilnego.

"Okazało się — powiedział John Gregg — że psy wywyszyły się z powierzonego im zadania znacznie lepiej, niż tego oczekiwaliśmy". Uzyskaliśmy cenny nabytek do naszej akcji zapobiegania aktom terroru na lotniskach".

Tresurą objęto tylko wilczury do trzech lat. Każdy pies — zanim rozpoczął służbę patrolową na lotnisku, przeszedł najpierw 20-tygodniowy trening. Najpierw kilkutygodniowy kurs posłuszeństwa i ogólnej służby patrolowej, a następnie 9-tygodniowe przeszkolenie w wykrywaniu materiałów wybuchowych. Szkolenie odbywało się w bazie lotnictwa wojskowego Lackland w Teksasie pod kierunkiem czołowego specjalisty w tej dziedzinie, majora Douglasa Greathouse'a. Psy wzięły udział w około 4 tys. patroli i były użyte 600 razy do dokładnego przeszukania samolotów. Patrolowały cały rejon portu lotniczego, szczególnie dworzec pasażerski i rejon odprawy bagażowej. Po

Najlepsi z Gordon Technical High School

54 uczniów z Gordon Technical High School uzyskało zaszczytny tytuł Illinois State Scholar. Tytuł ten nadaje Illinois State Scholarship Commission, bazując swoją opinię na wynikach egzaminów ACT i ogólnych postępach uczniów. Wśród 54 nazwisk, których tu z braku miejsca wszystkich nie wymienimy, znajduje się również wiele polskich, takich jak Anthony M. Janiga, James T. Jarosz, Matthew J. Kucharski, Francis J. Marzec, Richard T. Matczak, Mark T. Mrowiec, Ricky J. Mucia, Alan F. Nagorzanski, Richard P. Piotrowiak, James A. Pokorny i Bruce E. Sufranski.

zakończeniu przeszkolenia, już podczas służby na lotniskach psy wykrywały skrzynkę amunicji. 76 ładunków wybuchowych oraz 6 bomb uzbrojonych w czasowe zapalniki.

"Psy są tak wytresowane — powiedział major Greathouse — że z chwilą wykrycia materiału wybuchowego momentalnie siadają, dając tym sygnał, że znalazły coś podejrzanego. Nie wolno im dotknąć paczki czy walizki, w których wyszłyby materiał wybuchowy. Nie chcemy, by nasze psy stały się — jeśli można tak powiedzieć — "pożeraczami bomb".

Wspomniany na wstępie wilczur "Brandy" stał się bohaterem jeszcze jednej przygody. Został "wypożyczony" policji w stolicy Portoryko San Juan, poszukującej grupy terrorystów podejrzanych o fabrykowanie bomb. "Brandy" zdał egzamin na piątkę. Znalazł paczuszkę kuponów żywnościowych, zachowując się przy tym tak, jakby wykrył materiał wybuchowy. Trop jaki wywęszył "Brandy" — był przysłowiową nitką, wiodącą do kłębka. Doprowadził policję do sklepu spożywczego, gdzie wzięty w krzyżowy ogień pytań sprzedawca przyznał się, że należy do organizacji terrorystycznej i robi bomby. Wpłynęły sklepu policjanci znaleźli małe laboratorium i kilka skrzynek, w których znajdowało się ni mniej, ni więcej, tylko tysiąc trzysta ładunków dynamitowych.

(N.)

Quick Quartet!

Printed Pattern



4633
SIZES 8-20

Jumper or dress—looks marvelous both ways! Plus classic shirt (sew it in several colors) plus elastic-waist pants. Adds up to a great Spring wardrobe! Printed Pattern 4633: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34", jumper 2 yds. 60"; blouse 1 7/8 yds. 45"). \$1.50 for each pattern. Add 35¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th st., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Look prettier on LESS MONEY—send for our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. See the new soft dresses, blouses, skirts, pantsuits, more. Plus free pattern coupon. Send 75¢ 107-Instant Sewing Book \$1.00 106-Instant Fashion Book \$1.00 105-Instant Crochet Book \$1.00 126-Thrifty Flower Book \$1.50

Henryk Sienkiewicz

Potop (II)

31

(Ciąg dalszy)

Dlatego go wyprawił, bo mną samym potrząsał, bo mi do oczu o byle co jak kot skakał, bo swoją wolę mi tu we wszystkim narzucał. . . .

Mało nie sto razy już, już miałem w gębie rozkaz, by go rozstrzelać. . . . Ale nie mogłem, nie mogłem. . . .

— Powiedz mi, czy naprawdę on nam krewny? . . .

— Kiszaków naprawdę krewny, a przez Kiszaków i nasz.

— Swoją drogą to diabeł jest . . . i niebezpieczny całą gębą przeciwnik!

— On? Mogłeś mu kazać do Carogrodu jechać i sułtana z tronu ściągnąć albo królowi szwedzkiemu brodę oberwać i do Kiejdan ją przywieźć! Co on tu w czasie wojny wyrabiał!

— Tak i patrzy. A przyrzekł nam zemstę do ostatniego oddechu. Szczęściem, dostał ode mnie naukę, że z nami niełatwo. Przyznaj, że się po radziwiłłowsku z nim obszedł, i gdyby jaki francuski kawaler mógł się podobnym uczynkiem pochwalić, to by o nim lgał po całych dniach, z wyjątkiem godzin snu, obiadu i całowania; bo oni, jak się zejdą, to lżą jeden przez drugiego tak, że aż słońcu wstyd świecić. . . .

— Prawda, żeś go przycisnął, wolałbym jednak, żeby się to nie przygodziło.

— A ja bym wolał, żebyś sobie lepszych zauszników wybierał, mających więcej respektu dla radziwiłłowskich kości.

— Te listy! te listy! . . .

Bracia umilkli na chwilę, po czym Bogusław pierwszy ozwał się:

— Co to za dziewczka?

— Billewiczówna.

— Billewiczówna czy Mieleszkówna, jedna drugiej równa.

Uważasz, że mnie rym znaleźć tak łatwo, jak drugiemu spluć. Ale ja nie o jej nazwisko pytam, jeno czy urodziwa?

— Ja tam na takie rzeczy nie patrzę, ale to pewna, że i królowa polska mogłaby się nie powstydzic takiej urody.

— Królowa polska? Maria Ludwika? Za czasów Cinq-Marsa może i była gładka, a teraz psi na widok baby wyją. Jeżeli twoja Billewiczówna taka, to ją sobie zachowaj. . . . Ale jeżeli naprawdę cudna, to mi ją do Taurogów oddaj, a już tam zemstę na wspólnę z nią nad Kmicicem obmyślę.

Janusz zamyslił się na chwilę.

— Nie dam ci jej — rzekł wreszcie — bo ty ją siłą zniewolisz, a wówczas Kmicic listy opublikuje.

— Ja miałbym siły używać przeciw jednej waszej dzierlatce? . . . Nie chwałac się, nie z takimi miałem do czynienia, a nie niewoliłem żadnej. . . . Raz tylko, ale to było we Flandrii. . . . Głupia była . . . córka złotnika. . . . Naddziagnęli potem piechurów hiszpańscy i na ich karb to poszło.

— Ty tej dziewczki nie znasz. . . . Z zacnego domu, cnota chodząca, rzekłbyś: mniszka.

— Znamy się i z mniszkami. . . .

— A przy tym nienawidzi nas ona, bo to hie mulier, patriotka. . . . Ona to Kmicica spraktykowała. . . . Nie masz takich wiele między naszymi niewiastami. . . . Rozumi zgola męski . . . i Jana Kazimierza najzarliwszą partyzantka.

— To mu obrońców przysporzymy. . . .

— Nie może być, bo Kmicic listy opublikuje. . . . Muszę jej strzec jak oka w głowie . . . do czasu. Potem oddam ci ją albo twoim dragonom, wszystko mi jedno!

— Daję ci więc parol kawalerski, że jej nie będę siłą niewolił, a słowa, które prywatnie daję, zawsze dotrzymuję. W polityce co innego. . . . Wstyd byłoby mi nawet, gdybym sam przez się nie umiał nic wskórać.

— Nie wskórasz.

— To w najgorszym razie wezmę w pysk, a od niewiasty to nie dyshonor. . . . Ty idziesz na Podlasie, co tedy będziesz z nią robił? Ze sobą jej nie wezmiesz, tu nie zostawisz, bo tu przyjdą Szwedzi, a trzeba, żeby comme otage dziewczka została zawsze w naszym ręku. . . . Czy nie lepiej, że ją do Taurogów wezmę . . . a do Kmicica pošle nie zbója, ale posłańca z pismem, w którym napiszę: oddaj listy, oddam ci dziewczkę.

— Prawda jest! — rzekł książę Janusz — to dobry sposób.

— Jeśli zaś — mówił dalej Bogusław — oddam mu ją niezupełnie taką, jaką wzięłem, to będzie i zemsty początek.

— Aleś dał słowo, że gwałtu nie użyjesz?

— Dałem i powtarzam jeszcze, że wstyd by mi było. . . .

— To musisz wziąć i jej stryjka, miecznika rosińskiego, który tu z nią bawi.

— Nie chcę. Szlachcić pewnie waszym obyczajem wiechcie w butach nosi, a ja tego znieść nie mogę.

— Ona sama nie zechce jechać.

— To jeszcze zobaczmy. Zaprosz ich dziś na wieczerzę, bym ją obejrzał i uznał, czy warto na ząb brać, a ja tymczasem sposoby na nią obmyślę. Na Boga jeno, nie mów jej tylko o Kmicicowym uczynku, bo to by go w jej oczach podniosło i w wierności dla niego utwierdziło. A przy wieczerzy nie kontryj mnie w niczym, co bądź bym mówił. Obaczysz moje sposoby i własne młode lata ci się przypomną.

Książę Janusz machnął ręką i wyszedł, a książę Bogusław złożył obie ręce pod głowę i począł nad sposobami rozmyślać.

ROZDZIAŁ VIII

Na wieczerzę, oprócz miecznika rosińskiego z Oleńką, zaproszono także znaczniejszych oficerów kiejdańskich i kilku dworzan księcia Bogusława. On sam nadszedł tak strojny i wspaniały, że oczy rwał. Peruka jego pozakręcana była w misterne i faliste pukle; twarz delikatnością barwy przypominała mleko i różę; wąsik zdawał się być pelą jedwabną, a oczy gwiazdami. Ubrany był czarno, w kaftan zszywany z pasów materialnych i aksamitnych, u którego rękawy rozcięte spinane były wzdłuż ręki. Naokoło szyi miał włożony szeroki kołnierz z najcudniejszych koronek brabanczkich wartości nieoszacowanej i takiej mankiety wedle dłoni. Złoty łańcuch spadał mu na piersi, a przez prawe ramię, wzdłuż całego kaftana, szedł aż do lewego biodra pendent od szpady z holenderskiej skóry, ale tak nasiany diamentami, że wyglądał jak smuga mieniącego się światła. Zarówno błyszczala od diamentów i rękaje szpady, a w kokardach jego trzewików świeciły dwa największe, tak wielkie jak laskowe orzechy. Cała postać wydawała się wyniosłą, a równie szlachetną jak piękną.

W jednej ręce trzymał koronkową chusteczkę, drugą dłonią podtrzymywał zwieszony ówczesną modą na rękajeści kapeluszy zdobny we fryzowane czarne pióra strusie, niezmiernie długie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Legal Services

BIURA PRAWNE

JOHN'a ROKACZ

Adwokat, mówiący po polsku, zajmuje się ogólnymi sprawami prawnymi. Reprezentacja we wszelkiego rodzaju sprawach. Bez honorarium za wstępny konsultację. Przyjmujemy także wieczorami. Telefonować 9 Rano do 5-cj Po Południu Celem Umówienia Sie 726-0903

DON GRYSZKOWSKI



władający językiem polskim jest znów w LEEDS FORD To przedstawicielstwo samochodowe sprzedaje każdy nowy samochód w zapasie za cenę tylko o \$100 wyższą nad koszt własny. Naszych klientów polskiego pochodzenia załatwi osobiście DON GRYSZKOWSKI.

W pełni doceniamy znaczenie polskiej klienteli. 2820 N. Cicero Ave. LEEDS FORD 286-7050 Miłych sąsiadów i przyjaciół oczekuje osobiście DON GRYSZKOWSKI. Proszę wstąpić lub telefonować

JEDYNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH

SAMOUCEK POLSKO-ANGIELSKI

wydany przez

WORZALLA PUBLISHING CO.

cena \$4.00

UWAGA:

Idealny Podręcznik Dla Nowych Emigrantów.

zamówienia kierować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) książkę nie wysyłamy.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Rozmowa z Druhną Małkowską (II) ("Piękna Młodość")

"W Eleusis" zbieraliśmy się co niedzielę, nieraz bardzo wcześnie, nawet o 4 rano, w małym, nadzwyczaj przyjemnym domku pani Krasuskiej, niedaleko cerkwi Sw. Jura. Tam właśnie poznałam Andrzeja Małkowskiego.

G. B.: — Kiedy to było?

O. M.: — Zaraz, niech się zastanówię... tak to był rok 1910.

G. B.: — Jeśli więc dobrze rozumiem — droga do skautingu wiodła przez "Eleusis", a idea abstynencji odżyła w słynnym przykazaniu: "Harcercz nie pije i nie pali"...

O. M.: — Przykazaniu, powinien pan dodać, którego dzisiejsze harcerstwo już nie przestrzega — przynajmniej w praktyce. Ale owszem, ma pan rację — tak by to można przedstawić, chociaż proszę nie sądzić, że "Eleusis", było jedyną, tego typu organizacją poprzedzającą skauting.

G. B.: — Cóż więc było poza tym?

O. M.: — Były liczne kół samokształceniowe, które w sposób z dzisiejszego punktu widzenia zupełnie nieprawdopodobny, potrafiły dać odpór szkole zaborczej. Cała ówczesna Galicja (nie mówiąc już o Kongresówce) pokryta była siecią takich kół, czasem zakonspirowanych, czasem jawnych. Pod innym względem poprzednikiem skautingu było "Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół", propagujące starożytną maksymę "w zdrowym ciele — zdrowy duch". To były organizacje istniejące od dawna i w sposób nieprzerwany. Była też efemeryda: Sejm Filarecki. Zorganizowaliśmy go w 1910 roku na Huculszczyźnie, w Kosowie, na okres 3 tygodni dla około 30 osób. Dzień wypełniały nam praktyki religijne (modlitwa, pieśni kościelne, wspólna Msza św., w czasie której prawie wszyscy przystępowaliśmy do Komunii św.), wykłady niezawodnego Lutostawskiego, zbiorowe czytanie wieszczów narodowych, wreszcie wieczór fizyczny: gimnastyka, kąpiele i coniedzielne wycieczki. Doprawdy, nie zapominając o byle czasy.

G. B.: — I dopiero wtedy pojawiło się w Galicji słowo "skauting".

O. M.: — Słowo przywędrowało z Anglii, a razem ze słowem — pewna określona idea. Ale skauting polski odbiegał w pewnym stopniu od wzoru — trzeba przyznać znakomitego wzoru — stworzonego przez generała Baden Powella. My, młodzi tworzący wtedy zryb przyszedł harcerstwa odczuwaliśmy jako zupełnie nieznośną atmosferę bierności i posłuszeństwa władzy zaborczej, atmosferę, która panowała wszechwładnie w Galicji. Rwaliśmy się do czynu, chcieliśmy służyć ojczyźnie, zapalem naszej młodości stworzyć nowego do-

skonalszego niż dotąd Polaka. Właśnie to, czego nam brakowało w "Eleusis", w "Sokole", w "Sejmie Filareckim" — czynnik rycerski, żołnierski, wojskowy, zaczął nas bez względu na płeć pociągać coraz silniej. W tym właśnie kierunku rozwinięła się działalność Andrzeja Małkowskiego, który, zaznajomiwszy się ze skautingiem pod koniec 1909 r., w ciągu roku następnego wzbogacił tę ideę o treści narodowe i patriotyczne, a w marcu 1911 r. zorganizował pierwszy kurs skautowy.

G. B.: — Czy to właśnie Małkowski wciągnął panią do pracy w skautingu?

O. M.: — Naturalnie. Nie mnie jedną! Andrzej miał wielki dar zjeżdżania sobie ludzi. Mnie akuręt "zjednał" tak dalece, że w tym właśnie czasie zostałam jego narzeczoną.

G. B.: — Mówi się o Pani jako o założycielce Harcerstwa Żeńskiego.

(C.D.N.)

Konkurs A. K.

Od listopada ub.r. Kronika Harcerska zamieszczała artykuły dotyczące Armii Krajowej i udziału w niej Harcerstwa. W nawiązaniu do nich zapowiedziany był konkurs z nagrodami. Poniżej podajemy 12 pytań konkursu, na które odpowiedzi należy nadesłać na adres: W. S. Jastrzębski, 6754 N. Ionia Ave., Chicago, IL 60646, z zaznaczeniem "Konkurs A.K." — do dnia 29 kwietnia br. (data stempla pocztowego). W liście podać: imię i nazwisko, adres, stopień harcerski i nazwę drużyny lub na-

zwę polskiej szkoły i klasę. W Konkursie może brać udział młodzież harcerska i polonijna czytająca Kronikę Harcerską.

Pytania Konkursowe:

1. Co oznacza skrót literowy A.K.?

2. Z jakich organizacji wyłoniło się A.K.?

3. Kiedy powstało, komu podlegało i z czego upoważnienia działało A.K.?

4. Wymień pseudonimy i nazwiska dowódców A.K.

5. Jakie możesz wymienić jednostki harcerskie biorące udział w A.K.?

6. Co to były "Szare Szeregi"?

7. Jaką służbą przez siebie zorganizowaną w czasie Powstania Warszawskiego zasłynęli "Zawiszczy", najmłodsi harcerze "Szarych Szeregów"?

8. Kto to byli "Jacek i Placek"?

9. Wymień nazwiska harcerzy, którzy prznieśli z litewskich obozów sztafety polskie pułków wojskowych.

10. Narysuj znak A.K. i podaj źródło jego powstania.

11. Jaka heroiczna akcja wojskowa podjęta przez A.K. w Warszawie w 1944 r. (podaj dzień i miesiąc) przeszła do historii światowej?

12. Podaj tytuły książek, które znasz, o treści harcersko-akowskiej.

Nagrody Konkursu:

1 — \$50.00 w gotówce (częściowe pokrycie opłat obozowych); 2 — 2 książki o tematyce harcersko-akowskiej; 3 — 1 książka o tematyce harcersko-akowskiej; 4 — nagroda pocieszenia.

Komisja sędziowska: pp. I. Łukomski, J. Bazylewski (z Kroniki Harcerskiej), plk. dypl. K. Sztarnal, inż. W. Jastrzębski.

"Zawisza" Na Mokotowie

(Relacja Komendanta Okręgu "Błoku")

"Zawisza" była najmłodszym — z punktu widzenia wieku chłopców — szczeblem Szarych Szeregów. Wszedłem do niej w październiku 1942 r., a więc w początkach jej istnienia. Jej grono instruktorskie liczyło zaledwie kilka osób, przyjmowano więc do niego również dotychczas nie harcerzy, lecz pragnących pracować z młodzieżą w wieku 12-14 lat. Do tych ostatnich należałem ja. Od razu znalazłem się w Komendzie i otrzymałem do prowadzenia "kadrowy" zastęp chłopców w wieku około 14-tu lat.

W krótkie przejałem dwie świeże drużyny zawiszczy, działające przede wszystkim na Mokotowie i utworzyłem z nich hufiec. Hufiec ten przybrał po jakimś czasie nazwę "Odra-Nysa". W ciągu 1943 roku rozrósł się tak, iż podzieliłem go na dwa, tworząc z nich "proporzec" o tej samej nazwie. Proporzec był jednostką większą niż hufiec. W połowie 1943 r. warszawska "Zawisza" składała się z sześciu proporców (proporzec nazwa konspiracyjna — przyp. Kroniki).

W listopadzie 1943 roku zostałem mianowany komendantem "Zawiszy" w Warszawie. Miałem wtedy niespełna 20 lat, a taki był właśnie średni wiek członków komendy warszawskiej "Zawiszy". Funkcję tę pełniłem do momentu reorganizacji Chorągwi Warszawskiej, t.j. do marca-kwietnia 1943 r., kiedy to podzieleno Chorągiew na sześć "bloków". Wtedy zostałem komendantem "bloku mokotowskiego" (kryptonim "Radio-stacja"), składającego się ze świeżo zorganizowanego plutonu GS, plutonu BS i dwóch hufców zawiszczyk.

(D.C.N.)

Na Zabawę K.P.H.

Połączmy miłe z pożytecznym i wybierzmy się wszyscy na wiosenną zabawę naszego Koła. Tam bawiąc się w dobranym własnym towarzystwie pomożemy zdobyć fundusze na dalszą pracę w naszych hufcach. Wspólnym wysiłkiem budujmy przyszość organizacji.

Zabawa ta odbędzie się w sobotę, 15 kwietnia, w greckiej sali, 2727 W. Winona. Zamówienia stolików: 282-3836 lub 725-1795.

10-lecie Ośrodka Harcerskiego

Z pełnym zadowoleniem Koło Przyjaciół Harcerstwa może spojrzeć wstecz na swój dziesięcioletni do-



BEIRUT — General Emanuel Erskin z Ghany (po lewej), komendant wojsk rozjemczych ONZ w południowym Libanie spotkał się w dniu 28 marca z przywódcą Palestyńskiej Organizacji Wyzwoleńczej, Yasserem Arafatem (po prawej). (UPI)

Kazimierz Łukomski

Nowy Etap Walki o Prawa Ludzkie

Kongres Stanów Zjedn. Inicjuje Powołanie Instytutu Praw Ludzkich

W Kongresie Stanów Zjednoczonych wniesiony został projekt ustawy o powołaniu Instytutu Praw Ludzkich i Wolności (Institute for Human Rights and Freedom), którego celem będzie "Popieranie poszanowania i stosowania praw ludzkich i podstawowych wolności w krajach zagranicznych". Projekt został złożony przez kongr. Dante Fascell, przewodniczącego kongresowej Komisji dla Spraw Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej. Jak wiadomo, Komisja ta odegrała dużą rolę w przygotowaniach do konferencji belgradzkiej gromadząc materiały i dokumentację na temat gwałcenia praw ludzkich i swobód obywatelskich w Rosji i krajach satelickich Europy Wschodniej. Między innymi, Kongres Polonii Amerykańskiej, który wydatnie przyczynił się do utworzenia Komisji, przedstawił jej obszerne materiały dotyczące sytuacji w Polsce na specjalnej sesji w Waszyngtonie w maju ub.r.

Według projektu obecnie przedstawionego w Kongresie zadaniem Instytutu będzie "udzielanie pomocy organizacjom pozarządowym i osobom indywidualnym w krajach zagranicznych, które popierają prawa ludzkie i podstawowe wolności". Pomoc ta wyrażałaby się m. innymi przez sponsorowanie i organizowanie konferencji i zebrań poświęconych zagadnieniom praw ludzkich w krajach zagranicznych; pomoc w zakresie wydawania i dystrybucji w krajach zagranicznych książek i innych pism, oraz przedstawiania dzieł sztuki, które są zakazane ze względów politycznych; pomocy organizacjom społecznym opiekującym się w krajach zagranicznych ofiarami prześladowań i ich rodzinami; oraz pomocy finansowej dla organizacji społecznych w Stanach Zjednoczonych, które prowadzą akcję pomocy prawnej w obronie praw ludzkich i podstawowych wolności w krajach zagranicznych.

Projekt ustawy słusznie postanawia, że wszelka pomoc udzielana w krajach zagranicznych będzie udzielana jawnie, zgodnie z prawami danego kraju i tylko za zgodą organizacji lub osób z niej korzystających. Zarząd Instytutem spoczywać ma w rękach Dyrekcji składającej się z siedmiu członków mianowanych za zgodą Senatu przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Projekt ustawy przewiduje roczny budżet Instytutu w sumie 5 milionów dolarów.

Utworzenie Instytutu będzie ważnym posunięciem świadczącym o dągnięciu do rzeczowego zaangażowania się Stanów Zjednoczonych w zagadnienia praw ludzkich i swobód obywatelskich. "Popieranie tego zagadnienia nie jest luksusem ideologicznym bez praktycznego znaczenia", oświadczył w niedawnym prze-

biek w Ośrodku w Wisconsin. Nie znamo tych lat. Wyniki wyteżonej pracy widoczne są dla każdego, kto odwiedzi Ośrodek. W czasie kiedy powszechnie narzeka się na brak wysiłków w pracy polonijnej, Koło może z dumą spoglądać na swój dorobek. Dlatego postanowiono urządzić w dniach 24-25 czerwca wielkie spotkanie Przyjaciół w stolicy naszego Ośrodka. Program jest w trakcie opracowywania i zostanie podany w terminie późniejszym, ale już dziś prosimy Przyjaciół, którzy przewo-

zawili na konwencji Amerykańskiego Stowarzyszenia Prawników (America Bar Association) Warren Christopher, zastępca Sekretarza Stanu. "Nasz idealizm jest zbliżony z naszymi interesami. Poszerzający się zespół krajów, które podzielają nasze wartościowanie praw ludzkich stanowi podstawę naszego bezpieczeństwa. Takie kraje są silnymi sojusznikami".

Rolę praw ludzkich w odniesieniu do zagadnień trwałego pokoju wypunktował doskonale delegatka Stanów Zjednoczonych na konferencję w Belgradzie, prof. Joyce Hughes, stwierdzając w przemówieniu na sesji plenarnej konferencji, że "jak długo prawa ludzkie każdego człowieka, w każdym kraju nie są przestrzegane, nie może być długotrwałego pokoju; nie może być trwałego bezpieczeństwa; nie może być rzeczywistej współpracy pomiędzy narodami".

Zasadnicza walka o podstawowe prawa i wolności rozgrywa się dziś w krajach poddanych dyktaturze komunistycznej i hegemonii Rosji. Jak to ocenia jeden z dobrze poinformowanych dyplomatów amerykańskich, środowiska wolnościowe w tych krajach wymagają swoje znaczenie. W odniesieniu do Polski twierdzi on, że środowiska niezależne, takie jak Samopomoc Społeczna — KOR i Ruch Obrony Praw Ludzkich i Obywatelskich (ROPCIO), zyskują coraz szersze wpływy i poparcie ze strony społeczeństwa. W dodatku, na wszystkich niemal uczelniach powstają niezależne ugrupowania młodzieży akademickiej, oraz mnoży się prasa nie podlegająca cenzurze.

Projekt ustawy o powołaniu Instytutu Praw Ludzkich i Wolności wychodzi więc ze słusznego założenia, że te właśnie środowiska, reprezentujące demokratyczną opozycję w krajach dyktatury komunistycznej, wymagają z naszej strony poparcie i współdziałania. Nie ulega wątpliwości, że polonia masowo poprze tę inicjatywę widząc w niej instrument pomocy dla środowisk wolnościowych w Polsce.

Inicjatywa powołania Instytutu zbiega się z niesławnym zakończeniem konferencji w Belgradzie. Od początku było jednak oczywiste, że Belgrad stanowić będzie tylko pośredni etap na długiej drodze prowadzącej do powszechnego poszanowania praw i godności człowieka. Nie ulega wątpliwości, że zwłaszcza w pierwszej fazie, mocne stanowisko delegacji amerykańskiej, której przewodził amb. Goldberg, wypunktowało dramatycznie wobec opinii krajów zachodnich jaskrawe gwałcenie tych praw przez dyktaturę bloku sowieckiego. Stanowiło to niewątpliwie osiągnięcie. Utworzenie Instytutu będzie dalszym, ważnym krokiem, na tej długiej drodze.

Od Redakcji: Listy popierające projekt ustawy należy wysłać do kongresmanów: Hon. (imię i nazwisko), M.C., House of Representatives, Washington, D.C. 20015; oraz do senatorów: Hon. (imię i nazwisko), United States Senator, Senate Office Building, Washington, D.C. 20010.

Demonstracja

Tel Aviv (UPI) — Dwudziastu osobników, mających na twarzach maski wyobrażające premiera Beginę, demonstrowało przed ambasadą Stanów Zjednoczonych przeciwko amerykańskiej polityce blisko-wschodniej.

Demonstranci byli członkami Żydowskiej Ligi Obrony, której przewodzi amerykański rabin Meir Kahane.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Posiedzenie Gminy 41 ZNP

W środę, 5 kwietnia, o 7:30 wieczorem, odbędzie się posiedzenie Gminy 41 ZNP, w sali delegatki Anieli Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton Ave. Uprzejmie prosimy o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Uprasza się panie delegatki i panów delegatów o dostarczenie kartek losowych na to posiedzenie; chcemy urządzić loterię z pięknymi fantami, ofiarowanymi przez naszych urzędników i delegatów. Kartka losowa kosztuje \$1.00.

Nasza wiceprezesa przygotowała smaczną przekąskę dla uczestników posiedzenia. Anna Marszałek, wiceprezesa i przewodnicząca komitetu zabaw, apeluje do naszych pań, aby przybyły do pomocy. — Czesław M. Kościelak, prezes; Helen M. Stermińska, sekr.

Wiosenna Zabawa Zespołu Pieśni i Tańca Przy Gminie 75 ZNP

Zespół Młodzieżowy nauki śpiewu i tańca przy Gminie 75 ZNP urządzi wiosenną zabawę taneczną w sobotę, 8 kwietnia, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee. Początek o 8 wieczorem. Donacja 4 dolary. Zapraszamy wszystkich z rodzinami i przyjaciółmi. Obficie zaopatrzone bufet. Cały dochód przeznaczony na utrzymanie zespołu. — Julian Walas, kierownik; Pamela Wiekierak, wiceprzewodnicząca; Stanisław Sciblo, prezes Gm. 75 ZNP.

Z Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP odbędzie się w czwartek, 6 kwietnia, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee, o 7 wieczorem.

Prosimy o obecność na tym posiedzeniu, ponieważ są bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Po posiedzeniu odbędzie się "Święcone". — Wiktoria Kolman, komisarz; Eleonora Tragarz, sekretarka.

Bankiet Tow. Córy Polski, Gr. 81 ZNP

Tow. Córy Polski, Gr. 81 ZNP, urządza bankiet z okazji 70-lecia swojego istnienia.

Bankiet odbędzie się 7 maja. Msza święta odbędzie się o 11:30 przed południem w kościele św. Jadwigi przy 17-ej ulicy i Connecticut w Gary, Ind. Obiad o 1 po poł., po Mszy św., w dolnej sali szkolnej.

Donacja \$6 od osoby. Komitet prosi o liczne przybycie. — K. Dolata, prezes i honorowa przewodnicząca komitetu; W. Groth, przewodnicząca; M. Losinska, sekr.

Opętany Gorącą Miłością . . . Bez Wzajemności! "Lalka" w Milford



Beata Tyszkiewicz i Mariusz Dmochowski

Z wielkim nakładem pracy i pieniędzy, przetłumaczono na język filmowy głośną powieść Bolesława Prusa. Imponujący i wspaniały film "Lalka" zainteresował nie tylko Polono. W kinie Milford zauważył się sporo widzów innych narodowości, którzy nie spodziewali się z Polski filmu na tak wysokim poziomie. Dramat niespełnionych marzeń Wokulskiego, opętanego gorącą miłością

Stow. Polskich Policjantów Grupa 911 ZNP

Polish Police Society, Grupa 911 ZNP, będzie miała swe zebranie instalacyjne we wtorek, 4 kwietnia br., w lokalu Cisca Leśna, pnr. 3356 Milwaukee Ave. — Ronald Sieczkowski, prezes.

Klub Przyjaciół Prezesa ZNP

Mec. A. A. Mazewskiego

Klub Przyjaciół Prezesa ZNP, Mec. A. A. Mazewskiego zwołuje swe roczne posiedzenie. Wybory zarządu i święcone, na wtorek, 4 kwietnia, o 7 wieczorem, w sali Domu Okręgu 1-go Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, 1239 N. Wood ul.

Chcesz się wpisać na listę przyjaciół prezesa mec. A. A. Mazewskiego można to uczynić zapisując się do Klubu. Opłata roczna \$2.00.

Komisja obliczeń ksiązek i komisja nominacyjna będą urzędować od 7 wieczorem. Osoby zainteresowane mogą złożyć swe podanie na urzędy w Klubie. — Czesław M. Koscielak, prezes; Helena M. Stermińska, sekr.

Oddział Tęcza Nr. 40 Ligi Morskiej w Ameryce

Posiedzenie naszego Oddziału odbędzie się w środę, 5 kwietnia, o 12:30 po południu, w sali pnr. 1805 W. Division. Obecność wymagana. — Maria Filip, sekr. prot.

Wymiana Kół w Wagonach

Władze federalne wydały zarządzenia, że kompanie transportu kolejowego muszą wymienić w wagonach, przewożących niebezpieczne materiały, wszystkie koła ze stali wysoko węglowej (a więc mniej odpornej). Właśnie w ostatnich kilku katastrofach kolejowych ustalono, że koła z takiej stali pękają pod wpływem wysokiej temperatury.

Do 31 marca mają być wymienione koła w wagonach do przewożenia chloru, propanu, różnych kwasów i innych materiałów ryzykownych dla bezpieczeństwa. Do końca zaś roku słabe koła muszą być wymienione we wszystkich bez wyjątku wagonach, używanych w ruchu kolejowym.

Ziebart
By WM. T. HENNEMAN
AUTO & TRUCK RUSTPROOFING
MORE THAN JUST UNDERCOATING
FULL PROTECTION WITH COMPLETE INNERCOATING
COME IN OR CALL FOR DETAILS
9124 W. 47th
BROOKFIELD 485-3336

*** BLACK DIRT
*** FLOWERS

HOELTERHOFF'S GARDEN SHOP
3907 N. HARLEM AVE.
CHICAGO, ILL.
PHONE: 777-5744

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZECZ POCZTĄ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

Wioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

Wioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End)30c

Debata o Doktrynie Obrony

W kołach administracji rządowej, zajmujących się zagadnieniami obrony, toczy się debata o stosunku do polityki obrony. Została ona wywołana polityką prezydenta Jimmy'ego Cartera, który przywiązuje dużą wagę do wzmacnienia obrony Europy Zachodniej, co przez różnych planistów uważane jest za odsuwanie zainteresowania sytuacjami na innych terenach globu ziemskiego.

Wysuwane są obawy, czy Stany, silnie zaangażowane w obronę Europy, będą zdolne do przeciwstawienia się wyzwaniom w innych częściach świata.

Krytycy doktryny obronnej administracji rządowej podkreślają, że skupianie uwagi na obronę Europy stawia pod znakiem zapytania możliwości Stanów na innych terenach, gdyby dochodziło tam do konfliktów zbrojnych. Nie jest też jasne, czy administracja rządowa, pamiętając o doświadczeniach z klęski wojennej w Wietnamie, byłaby skłonna do czynnego zaangażowania sił zbrojnych na terenach poza Europą.

Dziennik "NY Times" ujawnił, że w 1977 r. przeprowadzone zostały analizy problemów strategicznych. Ustalono też, że istnieją "poważne braki" w zdolności NATO przeciwstawienia się na wypadek ataku Sowietów. Przewaga sowieckich sił w zakresie różnych broni wywołała niepokój i stąd prez. Carter wydał dyrektywę, aby dostosować doktrynę obroną w Europie do sytuacji, jaka wynikłaby w wypadku nagłego ataku Sowietów. To właśnie uznano za dowód, że strategia ma dawać pierwszeństwo Europie.

Nie można jednak uważać, że Washington, czy też szczególnie Biały Dom, nie bierze pod uwagę innych terenów w świecie, a których mogą powstać niebezpieczeństwa. Przemawiając w Wake Forest University prezydent Carter wyraźnie odcisnął się od podejrzeń, jakoby Stany "odwracały się od swoich przyjaciół w świecie".

Ropa z Wenezueli

Podstawowym zagadnieniem w rozmowach prezydenta Jimmy'ego Cartera w Wenezueli, w czasie jego wizyty w tym kraju dla podkreślenia, podobnie jak wizyta w Brazylii, przyjaźni i zainteresowań Washingtonu problemami Ameryki Łacińskiej, była sprawa ropy naftowej. Stany są bowiem ważnym klientem Wenezueli jako odbiorca ropy wartości jednego biliona dolarów rocznie. Do tego zaś Wenezuela była współorganizatorem OPEC (organizacji krajów produkujących ropę) i stanowi w ramach tego kartelu ważny czynnik.

Z przebiegu wizyty prezydenta w Caracas wynika, że stan rzeczy w zakresie stałych zakupów ropy przez Stany nie uległ zmianie. Podkreślił to jasno prezydent Wenezueli, Carlos Andres Perez, który powiedział, że "w ostatnich 50 latach głównym klientem w zakupach ropy były Stany i z wielu powodów taki stan rzeczy pozostanie nadal".

Dodać tu trzeba, że prezydent Perez opowiada się w ramach OPEC za podniesieniem cen ropy naftowej o pięć do ośmiu procent, ale ta sprawa została zamrożona, gdyż inne kraje OPEC, w tym głównie największy eksporter, Arabia Saudyjska, są przeciwne pod-

Śmieszna Kandydatura

Jakże inaczej jak nie uśmiechem i lepszym czy gorszym dowcipem można przyjąć zapytanie o kandydaturę Jane Byrne McMullen na mayora?

Tak właśnie postąpił mayor Michael Bilandic, gdy uśmiechnął się i na pytanie odpowiedział w czasie konferencji prasowej pytaniem: "Of what? Peoria or Kansas City?"

Pani McMullen (kilka tygodni temu wstąpiła w związku małżeńskie z dziennikarzem) to usunięta ze stanowiska miejskiego komisarza dla spraw konsumentów Jane Byrne, która narobiła tyle wrzawy w sprawie chichagoskich kompanii taksówkowych. Zarzucała ona władzom miejskim z mayorem Bilandicem na czele, że zagadnienie nowych tarif za przejazdy taksówkami zostało w interesie kompanii taksówkowych załatwione przez "smarowanie". Na tle właśnie tych zarzutów Bilandic usunął panią McMullen ze stanowiska.

Zamiar pani McMullen kandydowania na mayora Chicago pokwitowany został w prasie śródmiejskiej rozważaniami, które są zarówno przedczesne, jak i świadczą o poszukiwaniu sensacji. Ale jest to sensacja jedno czy dwudniowa, bo znany jest przecież układ sił politycznych na terenie Chicago, znane są z poprzednich wyborów mayorskich wyniki.

oraz podkreślił, że amerykańskie siły zbrojne będą gotowe do przeciwdziałania "każdemu zagrożeniu naszych przyjaciół i naszych interesów w Azji, na Środkowym Wschodzie i w innych regionach świata".

Te zapewnienia Prezydenta w pewnym sensie uspakajają. Potrzebę zaś szczególnego zwrócenia uwagi na sytuację w Europie można uzasadnić choćby na podstawie zestawienia sił NATO z siłami Paku Warszawskiego, opracowanego przez "International Institute for Strategic Studies".

Tak więc NATO ma w Europie 630,000 żołnierzy, blok sowiecki — 945,000. NATO ma czołgów 7,000, zaś blok sowiecki 20,000. NATO ma samolotów 2,350, zaś blok sowiecki 4,075.

W świetle tych danych statystycznych dawanie pierwszeństwa obronie Europy jest z pewnością uzasadnione. Jest to ważne i z tego powodu, że nasi aliansi europejscy obawiają się powstania w Stanach nastrojów izolacjonistycznych. Przyjęli oni z zadowoleniem, że administracja rządowa Cartera zamierza w ciągu następnych pięciu lat zwiększyć zdolność naszych sił zbrojnych do szybkiego przetrzeźnienia dodatkowych sił na teren Europy w wypadku konfliktu, jak też gotowa jest do przeznaczenia dodatkowych funduszy na obronę NATO.

Według relacji tygodnika "U.S. News & World Report" z głównej kwatery NATO w Belgii, planującej strategię Zachodu specjaliści nie mają złudzeń, aby można było przeciwstawić się na długą metę ofensywie sowieckiej, podjętej na pełną skalę przy pomocy sił konwencjonalnych. — Toteż zachodni stratedzy liczą na przekonanie Sowietów, że nie powinni mieć one nadziei opanowania Europy Zachodniej "bez ryzyka wciągnięcia w konflikt atomowy".

wyższe, przynajmniej w obecnym okresie.

Nie więc dziwnego, że spotkanie Carter-Perez nie przyniosło żadnych nowych układów co do ropy naftowej. Stany otrzymują z produkcji naftowej Wenezueli blisko milion baryłek dziennie po ustalonej przez OPEC cenie \$12.70 za baryłek.

Wenezuela uważa, że ropa naftowa powinna być czynnikiem w skali światowej w zakresie wyrównywania cen surowców, jakie sprzedają kraje Trzeciego Świata. Chodzi tu o to, aby dostosowywać ceny ropy do cen artykułów przemysłowych, dostarczanych dla krajów Trzeciego Świata przez kraje wysoko uprzemysłowane. Jest to problem z zakresu stosunków Północ-Południe, jak określa się tę sprawę.

Prez. Perez jest zdania, że kraje uprzemysłowane powinny brać pod uwagę potrzebę wspierania krajów zapóźnionych w rozwoju przez prawidłowe ustalenie relacji cen za surowce do cen za artykuły przemysłowe, potrzebne krajom Trzeciego Świata. Ta sprawa jest przedmiotem narad amerykańsko-wenezuelskich na szczeblu ministerialnym. Stany reprezentuje sekretarz Departamentu Energetyki James Schlesinger, zaś Wenezuela minister energetyki i kopalń Valentin Hernandez.

Jest więc sprawą czysto teoretycznej spekulacji "co by... gdyby" wszelkie poważne traktowanie bojowo nastawionej przedstawicielki płci pięknej, która potrafi narzucać swoje nazwisko do tytułów artykułów prasowych, ale w płaszczyźnie realizmu politycznego jej kandydatura jest zapewne tyle warta co kandydatura nałogowego amatora politycznego Lar (America First) Daly.

To i Owo

W Los Angeles padł nowy rekord światowy. Ustalił go osiemnastoletni student, który przez bity 45 godzin walił w bęben i inne instrumenty perkusyjne, czyli nowoczesne imitacje tam-tamów.

Rekord studenta z Los Angeles byłby prawdopodobnie jeszcze bardziej efektywny, gdyby nie fakt, iż "perkusiście" musiano wynieść na noszach z sali i zawieźć do szpitala. Kompletnie wyczerpany rekordzista znalazł się, jak twierdził lekarze, w "stanie ciężkim, ale nie groźnym" gdy chodzi o sprawność fizyczną.

Co innego, gdy chodzi o stan psychiczny perkusisty. Lekarze nie reza, czy rekordzista nie zabraknie przysłowiowej "piątej kleпки" w mózgowicy.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

O Lepszy Poziom
Nauczania w Szkołach

NOWY DZIENNIK. — Polsko-amerykańska grupa etniczna w większości należy do części amerykańskiego społeczeństwa, zamieszkanej w miastach, szczególnie w stanach wschodnich i północno-wschodnich. Sprawa niskiego poziomu nauczania w publicznych miejskich szkołach amerykańskich żywo nas więc interesuje.

Kształci się bowiem w nich nasza młodzież, nabywając w nich przygotowanie do dalszych studiów i pracy zawodowej.

Dłatego z największym niepokojem czytaliśmy w ubiegłym tygodniu wiadomość, że Irving Anker, szef szkolnictwa w mieście Nowy York, ogłosił zmianę i "zaostrezenie" wymagań w zakresie czytania i pisanie u młodzieży kończącej szkoły średnie (high schools). Czego żąda Mr. Anker?

Oto, aby młodzież nowojorska, kończąc szkołę średnią z dyplomem w ręce, upoważniającym do wstąpienia na jedną z wyższych uczelni City University, mogła wykazać się stopniem czytania i pisanie na poziomie dziewiątej klasy i matematyki na poziomie klasy ósmej.

Przecieramy oczy. Szkoła podstawowa i średnia razem trwają lat 12.

Czyli szef szkolnictwa wymaga, aby nowojorski kandydat do college'u czytał i pisał na poziomie o trzy lata poniżej jego wieku i wykształcenia formalnego; zaś w matematyce o cztery lata później. W rzeczywistości te nowe wymagania stanowią nawet pewien postęp. W latach poprzednich wymagano umiejętności czytania i pisanie na poziomie ósmej klasy, a w zakresie matematyki nie było w ogóle żadnych wymagań.

Abym nas jeszcze bardziej pogłębić, czytamy, że dr Robert J. Kebbee, kanclerz City University, przyjął oświadczenie Ankera z zadowoleniem, niemal z wdzięcznością, mówiąc: "Witamys wszystko, co system szkół publicznych uczyni, aby podnieść jakość wykształcenia swoich absolwentów." Pamiętajmy — słowa te dotyczą nauki czytania i pisanie na poziomie dziewiątej klasy i matematyki na poziomie ósmej.

Cały system nauczania w Nowym Yorku powinien być zmieniony od góry do dołu. Irving Anker i Board of Education winni się podać do dymisji. Zaden związek zawodowy nie powinien bronić posad nauczycieli, którzy nie umieją albo nie wiedzą, jak uczyć młodzież w skupiskach miejskich. W Nowym Yorku żyje 700,000 osób polskiego pochodzenia, placących podatki na szkolnictwo.

Winny one wraz z innymi grupami etnicznymi podnieść głos stanowczego protestu.

Edward Koch, który otrzymał poparcie Polonii po obietnicach umożliwienia jej udziału w administracji miasta i obietnic tych nie dotrzymał, zapowiedział również w czasie kampanii wyborczej, że sam będzie czuł się odpowiedzialny za stan czytania i pisanie w szkołach miejskich.

Musimy teraz zapytać burmistrza: co się stało z wykształceniem na poziomie 12 klasy w szkołach miejskich? Dlaczego nauka podstawowej wiedzy dla człowieka cywilizowanego ma w Nowym Yorku kończyć się na stopniu dziewiątym? Kiedy więc Koch wniesie pod dyskusję Rady Miejskiej plany reformy skandalicznego systemu?

Nowy York nie jest odosobniony. Podobne problemy przeżywały inne miasta przemysłowe. Należy wobec tego zapytać również — co zamierza w tej sprawie uczynić HEW w Washingtonie? Przewożenie dzieci autobusami z jednych dzielnic do drugich i obniżanie wymagań w szkołach średnich oraz na wyższych uczelniach ("Open admission") przyczynia się tylko do powszechnego obniżenia wykształcenia.

W następstwie młodzież nie tylko wie mniej, ale mniej uczniów idzie na wyższe uczelnie. Nauka staje się przywilejem elity. Pojawia się nowa klasa miejskiego proletariatu półanalfabetów. Społeczeństwo zaczyna dzielić się na dwie części.

Dłatego? Dłatego, że żaden palatyw, żaden trick ani wybieg integracyjny nie może zastąpić prawdziwej nauki. A tej obecny system nie daje. Zmiana jest niezbędna.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Washington i Bonn

Obserwatorzy stosunków amerykańsko-niemieckich zwrócili ostatnio uwagę, że nastąpiło w nich pewne oziębienie. Nie przekreśla to jednak sojusznictwa, bo interesy Stanów i Niemiec Zachodnich uwarunkowane są systemem NATO, jak i sytuacją gospodarczą w ramach Sojuszu Atlantycznego, mają własne ambicje i nie bardzo chcą ulegać sugestiom Washingtonu. Na pewno minęły już czasy, gdy rozgrzeszony za okres wojenny trudności finansowo-gospodarczych, a spadek wartości dolara na międzynarodowych giełdach, narastanie inflacji, jak i pogłębianie się deficytu w wymianie handlowej z zagranicą są tego wyjątkowo jaskrawymi dowodami, że w jakimś stopniu powodu mają rościć sobie prawo dawania zaleceń i dobrych rad Niemcom Zachodnim? Przecież Bonn wykazał w praktyce zdolność rozwiązywania własnych problemów gospodarczych i na pewno nie potrzebuje amerykańskich porad.

Korespondent nowojorskiego dziennika pisał, że jedną z przyczyn trudności w stosunkach amerykańsko-niemieckich może być osobliwe nastawienie wzajemne czołowych przywódców obu krajów. Prez. Jimmy Carter i kanclerz Helmut Schmidt jakoś nie potrafili ułożyć sobie współpracy, co — zdaniem korespondenta — może być wynikiem szczególnych cech obu tych wybitnych osobistości. Ale na linii powiązań dyplomatycznych widać wyraźne dążenia z obu stron, aby stosunki układały się pomyślnie. Rząd w Bonn jest doskonale informowany o amerykańskiej polityce w odniesieniu do Środkowego Wschodu, Afryki i Sowietów. Taka postawa jest na pewno zgodna z potrzebami i interesami obu krajów, szczególnie wobec faktu, że w ramach NATO siły Niemiec Zachodnich są jednym z zasadniczych elementów w zakresie obrony Europy Zachod-

niej. Były jednak znaki w stosunkach amerykańsko-niemieckich, które wyraźnie wskazywały, że Bonn zajmuje samodzielną postawę. Korespondent N.Y. Times przypomniał, że gdy prez. Carter szykował swoją podróż w końcu ub. roku do siedmiu krajów, planowano i wizytę w Bonn. Ale kanclerz Schmidt uchylił się od wyrażenia zgody, proponując ze swej strony, aby Carter przybył na dłuższą do Niemiec Zachodnich, jak też zatrzymał się m. in. w Berlinie Zachodnim. Administracja w Washingtonie zrezygnowała więc z planu zatrzymania się Prezydenta w czasie grudniowej jego wyprawy.

Jeden z przedstawicieli administracji rządowej wyraził wobec korespondenta N.Y. Times przypuszczenie, że poza brakiem bliskiego współdziałania Cartera ze Schmidtem kanclerz Niemiec Zachodnich ma mieć "wątpliwości co do celów i zamierzeń Stanów Zjednoczonych." Trzeba więc takie ujęcie uznać za brak zaufania.

Nie rozwiąły tego braku zaufania trzykrotne spotkania Cartera z Schmidtem, a niemiecki przywódca wyraził zastrzeżenia co do amerykańskiej taktyki w rokowaniach z Sowietami o ograniczenie zbrojeń atomowych. Wystąpienie Schmidta było publiczne, co wywołało niezadowolenie Washingtonu, który sądzi, że krytyka powinna być przekazywana kanałami dyplomatycznymi czy prywatnymi.

W kołach politycznych w Washingtonie pamięta się również fakt, że w prezydenckich wyborach 1976 r. kanclerz Schmidt uznał za stosowne publicznie wyrazić swój pogląd na rzecz prez. Forda, co mogło zaciążyć na postawie Cartera. Bonn nie przyjmował z zadowoleniem i stanowiska Prezydenta w sprawie wywozu technologii atomowej, gdyż Prezydent starał się przeciwdziałać niemieckiemu eksportowi tej technologii, szczególnie dla Brazylii.

W konkluzji N.Y. Times notuje, że według ocen specjalisty Departamentu Stanu Niemcy Zachodnie mogą przechodzić "przemiany moralne," które mogą kiedyś doprowadzić do ich odsunięcia się od Sojuszu Atlantycznego. Ten jednak pogląd nie jest podzielany zbyt powszechnie, jak też jest silnie zwalczany przez większość amerykańskich specjalistów od spraw Niemiec Zachodnich.

(jb)

Rocznice Lenina i Stalina

(DP) — W Moskwie ogłoszono, że w kwietniu bieżącego roku będą się odbywać obchody rocznicy urodzin Lenina. Aby uczcić to radosne wydarzenie oraz pamięć założyciela bolszewickiej dyktatury obywatele sowieccy mają pracować w soboty za darmo.

Czym władze mogą uzasadnić nowe jubileuszowe ciężary i wyrzeczenia, które zostaną nałożone na klasę pracującą? Pod względem kalendarzowym przymus roboty za darmo nie jest niczym usprawiedliwiony. Setna rocznica urodzin Władimira Uljanowa minęła bowiem w r. 1970, a na stodołę 108 rocznicy jest nie przekonywający, nawet dziwny. Widocznie jednak niektórym dygnitarzom na Kremlu na nim specjalnie zależy, by ludzi żyjących z pracy zmusić do większych wysiłków i przekroczenia różnych norm, a samemu uczestniczyć w dodatkowych fetach i popijawach.

Nie jest wykluczone, że z tej okazji spłyną nowe zaszczyty na prezydenta Breżniewa choć otrzymał on ostatnio, w 60 rocznicę Armii Czerwonej, order zwycięstwa za wygranie wojny z Niemcami. Ponadto uczczono go jako czołowego intelektualistę i pisarza ZSRR. Związek sowieckich literatów oficjalnie ogłosił, że publikowane ostatnio wspomnienia wojenne Breżniewa "zawierają wymowne i głębokie nauki."

W przeciwieństwie do 108 rocznicy urodzin Lenina, którą wypadnie uczcić dodatkową pracą za darmo, upieklą się obywatelom sowieckim w dniu 5 marca br. 25 rocznica śmierci Stalina. Urzędowo ją zignorowano. Zezwolono tylko wnukowi dyktatora, Eugeniuszowi Dzugaszwilli, oficerowi z ZSRR. Związek sowieckich literatów oficjalnie ogłosił, że publikowane ostatnio wspomnienia wojenne Breżniewa "zawierają wymowne i głębokie nauki."

W przeciwieństwie do 108 rocznicy urodzin Lenina, którą wypadnie uczcić dodatkową pracą za darmo, upieklą się obywatelom sowieckim w dniu 5 marca br. 25 rocznica śmierci Stalina. Urzędowo ją zignorowano. Zezwolono tylko wnukowi dyktatora, Eugeniuszowi Dzugaszwilli, oficerowi z ZSRR. Związek sowieckich literatów oficjalnie ogłosił, że publikowane ostatnio wspomnienia wojenne Breżniewa "zawierają wymowne i głębokie nauki."

Na rozkaz Chruszczowa jego szczątki usunięto w roku 1961 z leninowskiego mauzoleum i przeniesiono na mniej zaszczytne miejsce przy

murze na Placu Czerwonym.

Milczenie władz rządowych i partyjnych zachowane w rocznicę zgonu Józefa Wissarionowicza tłumaczy się nastrojami panującymi w starszym pokoleniu, które pamięta masowe zsyłki do łagrów zarządzane przez Stalina oraz masowe wyroki w procesach pokazowych. Właśnie z okazji 25 rocznicy zgonu krwawego despoty przypominano w Moskwie typową rozmowę jaką łagiernicy prowadzili między sobą:

"Za co dostałeś 15 lat? — Za nic! — Czyba musiałeś coś przeskrobać, bo za nic dają 10 lat!"

Składaniu hołdów Stalinowi sprzeciwił się sam Breżniew. Działaj on jest najwyższym obiektem kultu jednostki. Uroczystości ku czci Stalina byłyby dla niego konkurencją. Mogłyby zaćmić jego sławą jako krzewiciela idei dentente, organizatora wypraw wojennych do Afryki oraz inicjatora zamykania opozycjonistów w zakładach psychiatrycznych.

Z okazji przemilenia przez czynniki urzędowe 25 rocznicy śmierci Stalina korespondenci zagraniczni w Moskwie przypominają, że ponury dyktator miał troje dzieci, o których głucho. Najstarszy syn, Jakow, porucznik Armii Czerwonej dostał się do niewoli niemieckiej i został w roku 1943 rozstrzelany w obozie Sachsenhausen. Młodszy syn, Wasyl, dosłużył się rangi generała lotnictwa i zmarł w roku 1962. Podobno za dużo pił wódki. Córka Swietłana Alilujewa uciekła do Ameryki i mieszka tam jako Lana Peters. (F.Ch.)

Anegdoty

Gdy Jędrzej Śniadecki kupił majątek ziemski, sąsiedzi patrzyli nań niechętnie — był dla nich człowiekiem niższego stanu — cyrulikiem.

Kiedys jeden z nich spytał Śniadeckiego z przekąsem, czy syna będzie kształcił na doktora. Na to uczony odparł:

— Mój syn na doktora za głupi, ale będzie dobrym marszałkiem szlachty!

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

LUKSEMBURSKA PRASA:

"RADOSNE 1:3"

"Radosne 1:3 przeciwko Polsce" — tytułuje swój komentarz po meczu Luksemburg — Polska, największy dziennik księstwa — "Tageblatt". Czytamy w nim:

"Tylko 3:1 Polaków przeciwko naszej jednostce, było zarówno efektem słabszej niż oczekiwano gry gości, jak również bardzo ambitnej, dobrej postawie gospodarzy. Polacy tylko w okresie pierwszych 15 minut zagrali rzeczywiście doskonale. Potem prezentowali formę, która nie wróżyła im sukcesów na mistrzostwach świata. To, że Polacy po efektywnym starcie "spuścili z tonu" było także zasługą luksemburskich piłkarzy. Po niepowodzeniach momentach na początku spotkania, gospodarze grali potem z wielkim poświęceniem".

Dziennik podkreśla, że mecz obserwował Helmut Schoen, który niespodziewanie zjawił się w Luksemburgu. W wywiadzie udzielonym dziennikowi "Tageblatt" powiedział m. in. "Przyjechałem do Luksemburga, by zobaczyć w akcji "nowe twarze" w polskiej drużynie. Szkoda, że Luksemburg nie wystąpił w najsilniejszym składzie z wszystkimi "cudzoziemcami", szkoda też, że Polacy już na początku zdobyli dwie bramki, w tym jedną po wyraźnym błędzie obrony. Wpłynęło to na obraz gry.

To był tylko mecz treningowy i trudno o wnioski. Mecz kontrolny, a pojedynki o mistrzostwo świata — to ogromna różnica".

Mecz obserwował także nowy trener reprezentacji Luksemburga, słynny do niedawna piłkarz tego kraju — Louis Pilot: "Polacy nie byli tak silni, jak oczekiwałem — powiedział luksemburskim dziennikarzom".

Komentator "Luxemburger Wort" przyznając wyraźną wyższość gości w tym meczu, zauważa brak skuteczności polskich piłkarzy pod bramką. Wiele dobrych akcji nie przyniosło wskutek tego efektów bramkowych. "Jeśli reprezentacja Polski chce odegrać w Argentynie znaczącą rolę, musi solidnie popracować jeszcze nad formą" — konkluduje dziennik.



Argentina

Bramkarze: Fillol (Argentyna) i Quiroga (Peru) byli najlepszymi piłkarzami meczu kontrolnego dwóch finalistów mistrzostw świata 78 Argentyny i Peru, zakończonych zwycięstwem Argentynczyków 2:1. Bramki zdobyli Housman i Pegnanini dla Argentyny oraz Percy Rajos dla Peru. Quiroga bronił w nieprawdopodobnych sytuacjach, obronił również karne egzekwowane przez kapitana jedenastki argentyńskiej Pasarelle. Znakomitym kunsztem popisał się też Fillol, broniąc m. in. "jedenastkę" — strzelaną przez Cubillasa.

"Spodziewałem się więcej po Argentynie — powiedział obserwujący spotkanie prezes klubu Borussia Moenchengladbach. W ubiegłofocznym meczu z Niemcami Zachodnimi, zespół trenera Menottiego grał lepiej".

Oto składy drużyn: Argentyna: Fillol — Pagnanini, Galvan, Passarella, Bontaniz, Ardiles (Larosa), Gallego, Valencia, Hoseman, Loque, Ortiz; Peru: Quiroga — Diaz, Champitzat, Leguia, Navarro, Cubillas, Velazquez (Duarte), Gorriti, Oblitas — Rosa, Mosquera (Ramirez).

Szczególny rekord świata ustanowiła piłkarska reprezentacja Niemiec Zachodnich. Płyta długogrająca pt. "Buenos Dias Argentina", zawierająca 14 kompozycji w wykonaniu chóru piłkarzy śpiewających wraz z gwiazdą estrady, piosenkarzem Udo Juergensem, osiągnęła niebywałą w okresie 4 tygodni ilość sprzedanych egzemplarzy — 264,742. Przed meczem Niemcy Zachodni — Brazylia (5 kwietnia w Hamburgu) reprezentacja Niemiec Zachodnich i Udo Juergens otrzymają "złotą płytę".

Kibice brazylijscy są rozczarowani grą swej reprezentacji piłkarskiej w meczu z miejscowym zespołem Goias (3:1). Krytyczne oceny publikuje także prasa brazylijska, pisząc, że mimo bardzo słabego przeciwnika,

drużyna narodowa miała kłopoty ze sforsowaniem defensywy, a obrona trzykrotnych mistrzów świata też nie tworzyła monolitu. Kadrowicze grali nerwowo i chaotycznie, — brak było myśli przewodniej w poczynaniach zespołu. Brazylia wyruszyła na gigantyczne tournée po Europie. Zainaugurowała swoje tournée spotkaniem z Francją na "Parc de Prince" w Paryżu (1 kwietnia).

Z ANGLIĄ TRUDNIEJ GRAĆ

NIZ Z NIEMCAMI ZACHODNIMI "Decyzja Afrykańskiej Federacji Piłki Nożnej o wyłączeniu reprezentacji Tunezji na dwa lata z oficjalnych rozgrywek na tym kontynencie, nie powoduje żadnych konsekwencji dla Tunezyjczyków w mistrzostwach świata. "Mundial-78" rozgrywany jest bowiem pod auspicjami FIFA i tylko ona mogłaby ewentualnie wykluczyć Tunezję z udziału w finale tej imprezy" — powiedział rzecznik FIFA — Rene Courte.

"FIFA nie otrzymała dotychczas żadnego oficjalnego zawiadomienia od Afrykańskiej Federacji o ukaraniu Tunezji, ani też żadnych wniosków o wyciągnięciu w stosunku do tej drużyny dalszych konsekwencji. Gdyby władze afrykańskiego futbolu zwróciły się do FIFA o rozpatrzenie tej sprawy, zajęłyby się nią komisja dyscyplinarna światowej federacji futbolu".

Mecz z Niemcami Zachodnimi nie będzie dla nas — wbrew pozorom najtrudniejszym pojedynkiem podczas europejskiego tournée — powiedział trener reprezentacji Brazylii Claudio Coutinho. Nie sądzę, by mistrzowie świata zdecydowali się ujawnić w spotkaniu z Brazylią wszystkie swe możliwości. Sądzę, że szczególnie ciężkie zadanie czeka nas na Wembley. Anglicy, którzy nie zakwalifikowali się do finałów "Mundialu-78", zechcą zapewne udowodnić za wszelką cenę, że nie ustępują klasą jednemu z kandydatów do Pucharu FIFA. Anglicy to nadal wielka klasa. Z Niemcami Zachodnimi Brazylia zmierzy się 5-go kwietnia w Hamburgu, a z Anglią — 19 kwietnia w Londynie.

Brazylijczycy rozegrali drugi w tym roku kontrolny mecz, wygrywając z krajowym zespołem Goias 3:1 (2:0). Bramki dla Brazylii strzelili: Reinaldo, Zico (z karnego) i Rarcisio. Skład Brazylii: Leao — Toninho, Oscar, Amaral (Polozzi), Edinho — Toninho, Cerezo, Rivelino, Dirceu — Tarcisio, Reinaldo (Nunes), Zico.

Victor Rangel Ayala ma być jednym z najważniejszych atutów trenera reprezentacji Meksyku — Jose Antonio Rocy w meczu z Polską. Ten 20-letni napastnik rozegrał już w barwach narodowych 40 spotkań, strzelając 58 bramek. Debiutował w reprezentacji przed pięć laty, mając niespełna 16 lat. Kopać piłkę zaczął jako kilkulatni chłopak w zespole podmiejskiego "Osiedla nędzy" Chacarita w stolicy Meksyku. Do klubu zgłosił się po przeczytaniu w gazecie ogłoszenia o poszukiwaniu kandydatów na piłkarzy.

Reprezentacyjny obrońca Niemiec Zachodnich, piłkarz lidera tabeli FC Koeln — Herbt Zimmermann, doznał w ostatnim meczu ligowym z TSV Monachium kontuzji. Zdaniem lekarza przerwa w treningach potrwa co najmniej 3 tygodnie.

Znakomitą formę strzelecką demonstrowuje reprezentacyjny napastnik Austrii Hans Kraki. Ten niezwykle skuteczny piłkarz Rapidu zdobył już w ekstraklasie 30 bramek, wyprzedzając następnego w kolejności strzelca aż o 30 goli.

Z BOISK PIŁKARSKICH

W Duisburgu obradował ostatnio Kongres Europejskiego Związku Tenisa Stołowego. Jednym z punktów obrad były wybory nowych władz ETTU, których kadencja trwać będzie kolejne dwa lata. Tajne głosowanie przyniosło sukces delegacji polskiej, bowiem prezes Polskiego Związku Tenisa Stołowego, Jerzy Dachowski wybrany został członkiem Komitetu Wykonawczego ETTU.

Kilka bardzo dobrych wyników osiągnęli lekkoatleci Australii w zakończonych w Mont Gravatt mistrzostwach tego kraju. Plonem ich występu było pięć rekordów Australii: 18-letni Paul Narracott przebiegł 100 m w 10,0, Gordon Windeyer uzyskał 2,20 w skoku wzwyż, Gael Mullhall posłał dysk na odległość 58,08 m.

Spotkanie Czytelników z Redaktorem "Gwiazdy Polarnej"

Wieczór Dyskusyjny Na Temat Problemów Prasy Polonijnej 8 Kwietnia

"Gwiazda Polarna," największy obecnie tygodnik polski w Ameryce, obchodzi w tym roku, podobnie jak "Dziennik Związkowy," swoje 70-lecie.

Polski Związek Akademików organizuje w sobotę, 8 kwietnia, o godz. 7:30 wiecz. w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont, spotkanie z red. Heringiem. Będzie to bodaj pierwsza w dziejach Polonii impreza z udziałem redaktora tygodnika polonijnego wychodzącego w Stevens Point, Wis.

Red. Hering mówić będzie na temat: "70 lat Gwiazdy Polarnej w

Z Korpusu Plac. 5-iej Macierzystej SWAP

Posiedzenie w miesiącu marcu przypada w Niedzielę Wielkanocną, dlatego też przesunięte zostało na niedzielę, 16 kwietnia, na godzinę 1 po południu. Odbędzie się w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood.

Mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia, więc obecność koleżanek jest wielce pożądana.

Prosimy koleżanki o liczny udział w Bazarze Okręgu 1-go SWAP, który odbędzie się w sobotę i niedzielę, 22 i 23 kwietnia.

Cel godny naszego poparcia. — Michalina Sadowska, prezeska; Maria L. Szeląg, sekr. prot. i fin.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1240 KC
Codziennie 7—8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCCZKA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00 — 9:00 rano i
1:00 — 2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00 — 9:00 rano
— i —
2:00 — 3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

CHET GULINSKI
SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12:00 — 1:00
Niedziela 10:00 — 1:00

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.
WOPA — 1490 KC
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA W MUZYCE
PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
od poniedziałku do piątku
włącznie
od 4 do 4:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-iej wiecz.
W Soboty 4 — 6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY
SIERKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Wisconsin." Będzie to zarazem wieczór dyskusyjny na temat problemów bieżących prasy polonijnej, jej stanowiska wobec nowych sytuacji w Polsce, itp.

Jednocześnie czytelnicy będą mieli niecodzienną okazję wypowiedzenia się na temat — jak widzą prasę polonijną, jakie życzenia pod jej adresem, jakie sugestie, itp.

Red. Hering, były oficer Wojska Polskiego, spędził okres wojny w obozie jenieckim w Niemczech. Po wojnie był oficerem łącznikowym w strefie francuskiej i prezesem SPK w tej strefie okupacyjnej. W Stanach Zjed. przybywa od r. 1950. Od r. 1953 pracuje w redakcji "Gwiazdy Polarnej."

Po prelekcji i dyskusji — część towarzyska.

Alfons Hering, redaktor naczelny tego tygodnika, obchodzi jednocześnie 25-lecie swej pracy w redakcji "Gwiazdy."

Zespół Młodzieżowy Nauki Tańca i Śpiewu

Zespół młodzieżowy nauki tańca i śpiewu ludowego przy Gminie 75 ZNP zawiadamia młodzież, że bezpłatne lekcje odbywają się w nowej sali "Nowa Polonia," 6103 W. Belmont. Młodzież która pragnie dołączyć się do nas, może zapisać się w każdą pierwszą i trzecią niedzielę miesiąca w godz. 12 do 2 po południu. Mamy dwie grupy: młodzież starsza i grupa młodsza od 6-ciu lat.

Instruktorem śpiewu jest Henryk Bobkowicz, instruktorka tańców — Teresa Samulska. — Julian Walas, kierownik.

Koleżeńskie Spotkanie Wielkanocne Przy "Stole Święconym"

W niedzielę, 9 kwietnia, o godz. 3-iej po poł. w domu Pl. 90-iej SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się wspólne świąteczne, koleżeńskie i rodzinne spotkanie przy "Stole Święconym," organizowane przez Oddział Koła Armii Krajowej, Stow. Byłych Więźniów Niemieckich i Sowietkich Obozów Koncentracyjnych, Koło SPK 52 NSZ i SPK "Wierność Żołnierska."

W programie artystycznym, pod kier. art. Wandy Zbierkowskiej-Frydrych, wezmą udział: Marek Gordon, Zygmunt Kossakowski, prof. W. Beland, Stanisław Latoszyński. Poza tym smaczne, świąteczne potrawy oraz dobrze zaopatrzone bar zapewniają miłą rodzinną atmosferę.

Na tę świąteczną imprezę zapraszają swych członków, wraz z rodzinami i przyjaciółmi, oraz kolegów z bratnich organizacji, Zarządy wymienionych powyżej kół i stowarzyszeń.

Prosimy bardzo o punktualność. Za Komitet Organizacyjny K. Sternal, prezes Oddz. Koła A.K.

Placówka Nr. 2 SWAP Wraz z Korp. Pom. Pań

Dnia 8-go kwietnia br. pod numerem 4800 South Wood Street, odbędzie się tradycyjne dzielenie się święconym jajkiem, czyli tzw. "Święconka", na którą zapraszamy przyjaciół Weterana, koleżanki z K.P. Pań, kolegów weteranów oraz wspierających SWAP wraz z ich rodzinami.

Początek o 6-iej wieczorem. Bufet na miejscu. — Mieczysław Danielewicz, adiut. prot.

Spotkanie obywateli z Kandydatem

Na Superintendenta Policji

Tylko jeden z trzech kandydatów na superintendenta chicagowskiej policji zgodził się odpowiadać na zapytania organizacji obywatelskiej "Citizens Alert." Jest nim Daniel Guido, 47, z Mineola, N.Y. Guido jest adwokatem, który zrezygnował z 23-letniej służby jako komisarz policji w powiecie Nassau County. Pozostali dwaj kandydaci odmówili spotkania z Citizens Alert.

Guido oświadczył, że z przyjemnością przedstawi Organizacji swoje kwalifikacje i odpowie na szereg pytań, wykluczając jednak pytania dotyczące ewentualnych przyszłych planów reorganizacji Departamentu Policji. Zdaniem kandydata, tego rodzaju wypowiedzi byłyby nie etyczne. Spotkanie to będzie miało miejsce w piątek, 31 marca br. w hotelu Pick-Congress, pokoju Florentine Room, o godz. 1 po poł.

Specjalna komisja chicagowskiej policji, która zajmuje się wyborem odpowiednich kandydatów na stanowisko superintendenta ogłosi formalnie swoją selekcję w czasie zebrania 3 kwietnia br.

Dzień Dobry Dzieci

Szkolne Świącone

W Sobotę przed Niedzielę Palmową, uczniowie polskiej szkoły im. H. Sienkiewicza w Cicero obchodzili wielką uroczystość — Szkolne Świącone, które rozpoczęła piękna, radosna, starą pieśnią polską — "Wesoły nam dziś dzień nastał."

Każda klasa przygotowała własny stół wielkanocny, przy którym zajęła miejsca. Najpierw dzieci musiały w domu pomalować pisanki i przynieść na ten dzień do szkoły. A starały się bardzo, bo wiedziały, że jak w poprzednich latach, będzie konkurs na najpiękniejszy stół wielkanocny. Każdy stół nakryto białym obrusem. Pośrodku baranek, obok polskiej palmy, wzorzyste pisanki, sól i pieprz, chrzan, chleb, różowitkie wędliny, kolorowe salatkę i smaczkowe babki i mazurki. (W urzędzeniu stołów pomagały "Mamy klasowe"). Chciało by się już jeść, ale nasze dzieci wiedzą, że najpierw trzeba dary Boże poświęcić, a przed tym jeszcze udzielić coś o naszych zwyczajach wielkanocnych. Każda klasa miała się czym popisać. Popisy były krótkie i różnorodne — a więc deklamacje pojedyncze i zbiorowe, inscenizacje, śpiew i gra na instrumentach.

Ksiądz proboszcz Ryszard Podgórski, przewodniczący Rady Edukacyjnej, pan Wiktor Barczyk, zarząd Koła Rodzicielskiego, rodzice, absolwenci naszej szkoły z radością patrzyli na produkujących się uczniów. Nie wymieniam Nauczycieli, bo wszyscy wiedzą, że każdy wychowawca zajął się wśród swoich dzieci.

Po złożeniu życzeń "Wesołego Alleluja" przez przewodniczącego samorządu szkolnego — Ewę Swatowską, prezesa Koła Rodzicielskiego pana Marka Leśniewicza i kierownika szkoły panią Zofię Ziolo, kapłan szkoły — ksiądz proboszcz R. Podgórski poświęcił wszystkie stoły. Zaraz komisja konkursowa przystąpiła do oceny poszczególnych stołów. Trudny okazał się wybór. Stół każdej klasy był najpiękniejszy. Jeden tylko, ten dla dorosłych nie bardzo miał się czym pochwalić. I to się dzieciom ogromnie podobało! Następnie składowaliśmy sobie życzenia, dzieląc się święconym jajkiem. Bardzo nam ono smakowało. Przyszedł wreszcie czas pokosztować wielkanocne smakołyki. Rozesmiane, zadowolone dzieciaki "zawijały" ze stołów rarytasy przygotowane przez mamusie.

List Do Jaskółki

Kochana Jaskółeczko!
Wracaj do nas z daleka.
Puste gniazdo pod dachem
dawno na Ciebie czeka.

I niebo już błękitne,
Obłoki srebrne na nim.
Tylko Ciebie Jaskółko,
nie ma pod obłokami.

Woda w stawie tak błyszczy
i w słońcu lśni jak łuska.
Czeka, kiedy ją w locie
skrzydłami będziesz muskać.

A choć bociek klekocze
i w słońcu kwitną w lesie,
dopiero Ty, Jaskółeczko,
prawdziwą wiosną przyniesiesz.

J. Bechlerowa

Czy wiecie dlaczego w tym wierszu takie wyrazy jak — Jaskółeczko, Ciebie, Ty — napisano dużą literą? Odpowiedzcie w zagadkach.

Co To Za Litera?

Ma ją ugor, pole nie ma.
Ma ją góra, nie ma ziemia.
Syn jej nie ma, lecz ma córa.
Wóz ją ma, a nie ma fura.

Pomocnik — Żarcik

— Chętnie słabszym pomagam —
powiedział Januszek
i za młodszą swą siostrę
zjadł łakomie pięć gruszek.

Czy Wiesz... Czy Znasz...

Oto nie dokończone, ale bardzo znane polskie przysłowia: Żeby kózka nie...

Kwiecień plecień, bo... Paluszek i główka...

Spśród podanych niżej części tych przysłów wybierz właściwe zakończenia:

... to szkolna wymówka... skakała, toby nożki nie zlamala... Przeplata trochę zimy, trochę lata.

Odpowiedzi przysłać na adres:

1823 S. 49th Avenue, Cicero, IL 60650

"By Raz 1937" Książka Autora Polskiego Pochodzenia

W lutym br. zesłała z prasy drukarskiej książka napisana przez Matt Babińskiego pt. "By Raz 1937".

Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że autor — 54-letni adwokat-specjalista od spraw patentowych, musiał się zająć nie tylko drukiem swej książki, ale jest też jej kolporterem. Jak to często bywa, trudno jest komuś o nazwisku "obco brzmiącym" przełamać uprzedzenia wydawców. Autor pościwił sporą sumę ze swych własnych zasobów finansowych, oddał się bez reszty sprawie sukcesu swojej książki.

Walne Zebranie Niezależnego SPK — Zmiana Terminu

Walne Zebranie Niezależnego SPK odbędzie się 23 kwietnia, o 2:30 po poł. w pierwszym terminie, i o 3-iej w drugim terminie, w siedzibie własnej, 1122 N. Milwaukee Ave. Podany w "Biuletynie" termin uległ zmianie z powodów niezależnych do zarządu. Prosimy o liczne i punktualne przybycie. — Aleksander Kajkowski, prezes; Wilhelm S. Zaleski, sekr. generalny.

Zebranie Ojców Przy Weber High School

W środę, dnia 19 kwietnia, o godz. 8:00, w szkolnej kafeterii przy 5252 W. Palmer Ave., odbędzie się zebranie Klubu Ojców przy Weber High School. Prócz spraw bieżących przewiduje się na ten dzień wybór nowych władz klubowych na rok szkolny 1978/1979.

Chodzenie We Snie

Omaha, Neb. (UPI) — Lekarze ośrodka medycznego przy Uniwersytecie Nebraska twierdzą, iż chodzenie we śnie nie jest poważniejszą dolegliwością niż zwykły ból głowy. Kłopot jednak polega na tym, że w przeciwnieństwie do bólu głowy — którego można się pozbyć po wzięciu tabletki aspiryny — nie ma lekarstwa na chodzenie we śnie, jak i również pozostaje nieznana przyczyna tego zjawiska...

Dzień Matek i Córek Zw. Polek

Obwód I Związku Polek w Ameryce urządza doroczny Dzień Matek i Córek 9-go kwietnia br.

Solenna Msza św. będzie odprawiona w kościele Sw. Brunona, 4751 S. Harding Ave., Chicago, o 12:15 po południu. Upraszają się nasze Matki i Córeczki i ich gości o zebranie się w przedświątku kościoła. Proszę rozpocząć się punktualnie w południe.

Następnie w restauracji The Manor on 47th, 4152 W. 47th Street, goście spożyją smaczny obiad i zabawią się w wymienienie przy krótkim okolicznościowym programie w tej miłej koleżeńskiej atmosferze, jaka przenika wszystkie zebrania Związku Polek w Ameryce, a tym bardziej, to specjalne spotkanie Matek, Córek i ich Gości w tym roku 80-cio lecia Związku Polek w Ameryce.

Bilet po \$10.00 od osoby. W programie bierze udział Chór Lira pod kierownictwem prof. Alicji Stephens z Chicagowskiego Konserwatorium Muzyki.

Po dalsze informacje dzwonić do p. Heleny Wójcik: 278-2524 albo — 586-9234. — Władysława Jagodzińska, przekaże Obwodowi I; Genowefa A. Zaczek, prezeska.

Anheuser-Bush Zapłaci \$750 Tys.

St. Louis (UPI) — Anheuser-Bush, Inc. — największy producent piwa w świecie — zapłaci \$750,000 grzywny za naruszenie przepisów federalnych: m. in. zarzucono firmie wręczanie nielegalnych płatności, w zamian za sprzedaż piwa przez zagraniczny handel detaliczny. Przedstawiciele władz twierdzą, iż ofertę browaru traktują jako formę "kompromisu" i kompensaty a niekarę.

Nielegalne praktyki zostały wstrzymane przez dyrektora Anheuser-Bush w 1973 roku i w pełni współpracowano z władzami rządowymi w dochodzeniu.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria Marszałek

(z domu Buba, żona śp. Wincentego, matka śp. Raymond)

Członkini ZNP; po krótkiej chorobie, pożegnała się w tym świecie, dnia 31-go marca 1978 roku, nad ranem.

Pogrzeb odbył się dziś, w poniedziałek, dnia 3-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Lukas Funeral Home, pnr. 1333 W. 127th Street, Calumet Park, Ill., do kościoła Św. Izydora, a stamtąd na cmentarz Holy Sepulchre, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni: Siostra Mary Agatha (Mildred), S.S.N.D., Matylda (Emil) Zaborzka, Wanda (śp. Herschel) Davis, Sandra, córki i zięć; Esther, synowa, 11 wnucząt, 10 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmował się: Lukas Funeral Home. Telefon 388-1800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria Pachowska

(z domu Kowacek) (żona śp. Franciszka)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. i Apostołów Modlitwy, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 31-go marca, 1978 roku, o godzinie 11:50 przed północą, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbył się we wtorek, dnia 4-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3630 W. George ul. (Central Pk. blisko Milwaukee Ave.), do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Eleanor (Bernard) Wahlen, Clifford (Alice) Page, córka, syn, zięć i synowa; oraz wnuczka i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Po informację: — Telefonować 545-3800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadus i pradziadus nasz, śp.

Franciszek Papierz, Sr.

(Ojciec śp. Franciszka Jr.)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 31-go marca, 1978 roku, o godzinie 10-ej wieczorem w Kalifornii, przeżywszy lat 98.

Pogrzeb odbył się w środę, dnia 5-go kwietnia, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Tekli, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena, żona; Marie (Elmer) Potratz, Eliza (Frank) Suggs, córki i zięciowie; Julia, synowa; wnuczka i prawnuczka, wraz z całą rodziną. Zamiast kwiatów prosimy aby datki złożone były na dobroczynne instytucje waszego wyboru.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i synowie, telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Helena B. Pabich

(z domu Szafranska, żona śp. Władysława R.)

Prezeska W. R. Pabich Mfg. Co., Członkini Polish Womens Civic Club i Royal Neighbors of America, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 2-go kwietnia 1978 roku, o godzinie 3:15 po północy w starszym wieku.

Pogrzeb odbył się w środę, dnia 5-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła St. Bartholomew, a stamtąd na cmentarz św. Józefa do Mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ryszard W., Lorette i Robert W., dzieci; Naomi i Janina, synowie; Czesław A. Sieracki, zięć; wnuki, wnuczki i prawnuczka, wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów, datki na Heart Fund wdzięcznie przyjęte.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Śmierć z Zasadzki

Manila (UPI) — Muzułmańscy rebelianci w prowincji Lanao del Sur zastrzelili z zasadzki pplk. Macalo Mangondato i 23 jego żołnierzy z paramilitarnej jednostki policyjnej.

Jedyny z całego oddziału żołnierz, który ocalał, powiedział że po dokonaniu masakry rebelianci obrabowali zwłoki zabitych z przedmiotów osobistych i broni.

Jest to największa strata formacji rządowych od października ub. r., kiedy to w czasie rokowań pokojowych z rebeliantami zabity został generał filipiński, pięciu pułkowników i 29 żołnierzy.

Aresztowano Sprawców Rabunku w Kanadzie

St. Jovite, Quebec. (UPI) — Władze kanadyjskie podają, iż aresztowano 5 osób — w tym dwóch policjantów — w związku z rabunkiem \$1 miliona wraz z samochodem-kasą pancerną firmy L'Alliance Securite, Quebec Ltd. Odzyskano również zrabowane pieniądze.

Podczas rabunku, który miał miejsce na początku bież. tygodnia, trzech strażników pojazdu zostało rannych i do dziś przebywają oni w szpitalu. Stan ich jednak nie budzi obaw lekarzy.

Apel o Bojkot Handlowy Ugandy

Washington. (UPI) — Sen. Mark Hatfield, R-Ore., przedstawił w Senacie propozycję międzynarodowego bojkotu kawy ugandyjskiej, oskarżając premiera tego kraju Idi Amina o ludobójstwo, którego ofiarami padło przynajmniej 100 tys. obywateli tego afrykańskiego państwa.

Stany Zjednoczone sprowadziły w minionym roku kawę z Ugandy za \$220 milionów. Import ten zaledwie w 50% pokrywa wewnętrzna konsumpcja USA.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn, brat i wuj nasz, śp.

Leonard A. Dembicki

Członek Grupy 668 ZNP, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 31-go marca 1978 roku, przeżywszy 36 lat.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 kwietnia, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego Koop Funeral Home pnr. 5844-48 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Tarcyzjusza (Msza św. o godz. 10:30), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Victor i Phyllis, rodzice; Carole (Jim) Kemnitz, Pauline i Lorraine, siostry i szwagier; Deborah, Victoria i Kathleen, siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Dulak & Larkowski, dyrektorzy, telefon 763-5111.



OKUPOWANY LIBAN — Para starych ludzi na gruzach swego domu, który zniszczony został podczas walk między Izraelczykami i oddziałami Palestyńskiej Organizacji Wyzwoleniejszej. Wiedź o tym, że przywódca tej organizacji Yasser Arafat zgodził się — na skutek apelu Kurta Waldheima, sekretarza ONZ — na zaprzestanie ognia, przyjęta została w świecie z prawdziwą ulgą. (UPI)

Telefon—Przyjaciół Czy Intruz?

Z pewnością zdarzyło się każdej z nas wiele razy, że telefon zadzwonił w najmniejodpowiednim momencie.

Na przykład rodzina i goście zbierają się wokół wielkanocnego stołu. Nastrój podniosły, miny wzruszone. Gospodyni bierze do ręki talerzyk z pościartowanym jajkiem, zbliża się do męża, a tu... telefon dzwoni. I co wtedy? Czy rzuci talerzyk i biegnie odebrać? Czy wyręczy ją ktoś z dzieci?

Powiedzmy że piętnastoletnia Wandzia odbiera telefon. Ot, pomyłka, pół biedy, za moment Wandzia wraca. Ale jeśli to sąsiad w interesie, czy ma Tatę poprosić? Ostatecznie przerwać ceremonię? Czy może wytłumaczyć Kanadyjczykowi o polskich tradycjach i uroczystej chwili? Może lepiej powiedzieć, że Tatusi właśnie się kąpie?

Zalóżmy że to dzwoni koleżanka Wandzi. Wandzia powinna przeprosić że nie może rozmawiać i położyć słuchawkę. Ale wydaje jej się, że to byłoby niegrzecznie. Bo logicznie biorąc, jeśli nie może rozmawiać nawet minuty, to po co podchodziła do telefonu? Więc pyta: — Czy masz coś ważnego? — Koleżanka zapomniała notatnika w szkole i nie wie co zadane. Wandzia też nie pamięta, musi zajrzeć do książki, a to zajmie dobrą chwilę.

A tymczasem w stołowym Mama z talerzykiem i jajkiem czeka z miną coraz chmurniejszą. Ablo przystępuje do ceremonii bez Wandzi. Potem Wandzia dostaje nagane za nie poszanowanie tradycji i stawianie koleżanki przed rodziną. A przecież ktokolwiek by nie dzwonił, dziewczynka zawsze byłaby w kłopotliwej sytuacji.

Nikomu nie przyszło na myśl, że telefonu można było nie odebrać.

Niegdyś gdy ludzie mieli dużo wolnego czasu a telefony nie istniały, zachodziło się do krewnych i przyjaciół. Dziś robimy to rzadko. Gdy sąsiadka za często wpada, mamy jej to zwykle za złe. Każdy bowiem planuje sobie dzień. Gdy gosposia zabiera się do sprzątnięcia, wizyta jej nie na rękę. Gdy wróci zmęczona z miasta i chce się położyć nim zabierze się do obiadu, wizyta jej nie na rękę. Gdy zaprosiła osiem osób na kolację i ma osiem miejsc przy stole — niespodziewana wizyta jest kłopotliwa.

Nie zachęcamy więc przyjaciół do

Święto Narodowe Wolnych Basków

Londyn (DP) — Po raz pierwszy od zakończenia hiszpańskiej wojny domowej w r. 1929 Baskowie jawnie świętowali w ub. sobotę swe święto narodowe. Za czasów rządów gen. Franco było to zakazane. W miastach Bilbao, San Sebastian, Victoria i Pamplonie odbyły się pochody w których wzięło udział ogółem ponad pół miliona ludzi. Ulice były przybrane zielono-czerwono-białymi flagami baskijskimi.

31 grudnia ub. r. rząd hiszpański nadał autonomię krajowi Basków, która musi być jeszcze zatwierdzona przez parlament. W uroczystościach sobotnich brały udział wszystkie baskijskie ugrupowania polityczne — z wyjątkiem terrorystycznej organizacji lewicowej ETA, która domaga się całkowitej niepodległości i dąży do stworzenia ustroju marksistowskiego. Członkowie ETA dokonali w sobotę demonstracyjnego zamachu bombowego na park samochodowy przy budynku rządowym w San Sebastian. Kilka samochodów zostało zniszczonych, ale ofiar w ludziach nie było.

Alicja Zerańska

Prezydent w Nigerii i Liberii

(Ciąg dalszy z str. 1-ej)

sany przez obu prezydentów zawarte jest stwierdzenie, że tzw. wewnętrzne porozumienie, zawarte przez premiera Ian Smitha z trzema umiarkowanymi przywódcami murzyńskimi "nie zmienia bezprawnego charakteru obecnego rządu rodezyjskiego i jest nie do przyjęcia".

W pałącym afrykańskim słońcu prezydent Carter jechał na lotnisko w Lagos w eskorcie terenowych samochodów wojskowych z zamontowanymi na nich szybkostrzelnymi karabinami maszynowymi. Na trasie żegnały go tysiące obywateli nigeryjskich przyjaźnymi okrzykami "Do zobaczenia, Panie Prezydencie!".

Na lotnisku żegnał gościa prezydent Obasanjo na ceremonialnym stroju i salut 21 wystrzałów armatnich.

O godz. 4 rano amerykańskiego czasu wschodniego odrzutowiec Prezydenta wystartował w drogę do Liberii.

Dzienniki liberyjskie już z góry proklamowały, że dzień wizyty prezydenta Cartera będzie świętem narodowym i zapowiedziały, że amerykańskiego gościa powitają najliczniejsze tłumy w historii tego kraju.

"To jest godzina amerykańska. To jest czas Jankeśów. Czas Jankeśów — to czas Jeffersona, Lincolna, Patrica Henry i Martina Luther Kinga. To czas, w którym człowiek prześladowany dąży do wolności. I to jest czas, w którym patrzymy na Amerykę, jako na arsenał demokracji" — pisze dziennik "Liberian Age".

Evakuacja Spowodowana Awarią

Marion, Ohio (UPI) — Około tysiąca osób musiano ewakuować z terenów znajdujących się w bezpośrednim otoczeniu fabryki nawozów sztucznych, wskutek ulatniania się gazu amoniakowego. W trzy godziny po usunięciu awarii, mieszkańcom pozwolono powrócić do własnych domów. Cztery osoby doznały obrażeń w wyniku incydentu; 3 zatruty się wdychając gaz, jedna doznała poparzeń ręki.

Władze miejskie twierdzą, że dzięki sprawniej akcji firmy oraz policji uniknięto "poważnej katastrofy".

Przez kilka godzin nad zachodnią częścią miasta unosiły się opary.

"Do-it-yourself" Ad for U.S. Savings Bonds.

If you want it done, you gotta do it yourself.

Do what? Well, save for a college education, vacation, or even a down payment on a new home.

How do you do it? With U.S. Savings Bonds, the Payroll Savings Plan, and the chart below.

So, take pen in hand and fill in the blanks.

My dream is \$_____.

If I joined the Payroll Savings Plan and set aside \$_____ each week, I could save enough to make my dream come true in _____ years.

Now you know how much and how easily you can save by buying Bonds through the Payroll Savings Plan.

So, why not sign up today?

After all, nobody's gonna do it for you.

Weekly	Accumulated value at end of:
\$1.25	1 year 3 years 5 years 15 years*
2.50	135.10 420.14 735.29 3,094.05
3.75	202.62 631.27 1,105.14 4,649.90
5.00	270.58 841.82 1,474.46 6,200.72
6.25	338.60 1,052.61 1,842.95 7,757.39
7.50	406.34 1,263.59 2,212.40 9,309.27
12.50	677.48 2,106.68 3,688.94 15,524.41
18.75	1,016.59 3,161.47 5,536.95 23,300.32

*Based on present interest rate

Series E Bonds pay 6% interest when held to maturity of 5 years (4 1/2% the first year). Interest is not subject to state or local income taxes, and federal tax may be deferred until redemption.



A public service of this publication and The Advertising Council.

Kalendarzyk Posiedzeń

PONIEDZIAŁEK, 4 KWIETNIA

Klub Dąbrowa odbędzie posiedzenie w poniedziałek, 4 kwietnia, o 7:30 wieczorem, w sali 3024 N. Laramie. Członkowie proszeni są o przybycie, ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia. — Kazimierz Baba, prezes; M. K. Przybylski, sekr. prot.

PIĄTEK, 7 KWIETNIA

Tow. Białego Orła Grupa 2727 ZNP odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w piątek, 7 kwietnia, w Sali Wefaranów, 4800 S. Wood. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Sekretarka fin. Józefina May będzie zbierała podatki już od 7. Prezes F. Goryl prosi wszystkich członków o przybycie ponieważ będą omawiane ważne sprawy.

Frank Goryl, prezes; Walter Tokarz, korespondent.

NIEDZIELA, 9 KWIETNIA

Klub Powiatu Mielec urządzi zabawę stołeczkową w niedzielę, 9-go kwietnia, w sali Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee. Początek o godzinie 1:30 po południu. Zapraszamy wszystkich członków, znajomych i krewnych.

Przed zabawą odbędzie się zebranie. Zarząd wraz z komitetem serdecznie zapraszają do wzięcia licznego udziału. — Kazimierz Pabiś, prezes; Helena Bajor, sekr. prot. — Komitet: K. Grzelak, H. Wolak, S. Pabiś.

Klub Parafii Niwiska zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 9 kwietnia, w sali szkolnej przy parafii Pięciu Braci Polaków i Męczenników, 4325 S. Richmond w Brighton Park. Początek posiedzenia o 2 po południu. Są ważne sprawy do załatwienia, przeto wszyscy członkowie są proszeni o przybycie. — Michał Dzik, prezes.

Klub Parafii Niedomice odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 9 kwietnia, o godz. 3 po południu w lokalu pnr. 3858 W. Diversey.

Z uwagi na ważność omawianych spraw, zarząd prosi o liczny udział w posiedzeniu.

Bronisław Bysiek, prezes
Janina Kieć, sekr. prot.

Kalendarz Zabaw

NIEDZIELA, 9 KWIETNIA

Klub Parafii Zassów, Nr. 53 Związku Klubów Małopolskich, urządzi zabawę towarzyską w niedzielę, 9 kwietnia, w sali Paradise, 1758 W. 48-ma ulica. Początek o 2 po poł. Zarząd i komitet zapraszają wszystkich członków z rodzinami oraz całą Polonię. Komitet postarał się o wiele cennych premii. Każdy będzie mile widziany. — Stanisław Grych, prezes; Zofia Piekos, przew.; Aniela A. Bartkiewicz, sekr. prot.

Szkodliwa Zwłoka

Bardzo często słyszymy narzekania na powolność policji, która zjawia się z dużym opóźnieniem na miejscu przestępstwa. Departament Sprawiedliwości zainteresował się tym zagadnieniem i przeprowadził badania. Okazało się, że w wielu wypadkach winni są poszkodowani, którzy za późno telefonują do policji.

Na polecenie Departamentu Sprawiedliwości, "Law Enforcement Assistance Administration" w Kansas City, Mo., zbadała 1,000 przestępstw. Okazało się, że mediana środkowa czasu jaki upłynął od popełnienia przestępstwa do wezwania policji wynosiła 6 minut i 17 sekund.

Wielu poszkodowanych przyznało, że telefonowali najpierw do przyjaciół, prosząc o radę lub sami "badali" miejsce przestępstwa i dopiero potem zatelefonowali do policji.

W 1,000 wypadków zbadanych przez agencję w Kansas City zabrało policji przeciętnie 2 minuty 50 sekund do wysłania samochodu oraz 5 minut 34 sekundy do zjawienia się policji na miejscu przestępstwa.

Praca Żeńska

POTRZEBNA kobieta do ogólnej pracy w sklepie. Angielski konieczny. 935-2014 PROSIC o Janka lub Ruth.

SPRZĄTANIE

Potrzebna kobieta do sprzątanía. Godziny do uzgodnienia. Świadczenia firmowe. Dobre warunki pracy. Dzwonić:

HARLEM FURNITURE
889-7156 pytać o: Mr. Elbe

PANTRY HELP

For nights, experienced or will train. South side location.

CALL 388-1690

POTRZEBNE KOBIETA DO SZYCIA NA MASZYNACH

Doskonale wynagrodzenie. Płaca od sztuki. Stałe zatrudnienie. Wiele godzin nadliczbowych. Dobre warunki pracy. Nasze kierowniczki mówią po polsku.
BLAIR FASHION INC.
2650 W. Belden Ave.
342-2410

BINDERY HELP

Need women part time, 7:30 a.m. to 4 p.m., Tuesdays and Thursdays. Willing to train. Also need women for PRESSWORK, full time. Must speak some English.

922-1633

Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER — child care. Live in. 6 days a week. \$120 plus room and board. English preferred. 448-7425.

WANTED summer girl. Care for children (3 & 6) on weekends. Some week-day evenings. Must speak English. Call: Mr. Lakin 346-7400.

HOUSE KEEPER COMPANION

Mature reliable, live-in. References required.
Call 743-1704.

MATURE WOMAN

To live in. Own room. Some cooking & take care of children. 2 Days Off. Moving to Chicago shortly.
Call 289-1549

HOUSEKEEPER LIVE IN

Free room & board provided, plus salary. Privacy of own apt in building. Contact MRS. SULLIVAN
764-0191

CLEANING

Need reliable woman to do general cleaning duties in Gold Coast home. \$25.00 per day, 2 days a week. References required.
CALL 787-4394... Nights

HOUSEHOLD

Need Woman For Cleaning In Lovely Home — Must Speak English
Location on North Side Area
Call 465-3064

MATURE WOMAN

NEEDED AS A COMPANION FOR ELDERLY GENTLEMAN. Own room. Lovely Western Suburb. Must speak English.
CALL: 366-0505

Praca Męska

SET-UP LEAD MAN

Secondary operations department needs lead man to set up drillers, tappers and small presses. Experienced only. Full benefit package including profit sharing.

CALL 849-5290
MIDWEST SINTERED PRODUCTS
13805 S. Halsted
Riverdale

SPRZĄTANIE (Janitorial Work)

10 wieczorem — 6 rano. Doświadczeni, odpowiedzialni mężczyźni z Zieloną Kartą. Pomocna znajomość angielskiego. \$3 na godzinę. Okolica Lotniska O'Hare. Dzwonić:
692-4275

AUTO BODY MAN

Large shop, plenty of work, permanent. Can earn top wages. Benefits.

TOWN & COUNTRY AUTO
CONSTRUCTION INC.
3100 W. LAWRENCE
267-2800

JANITORS

Wanted janitors part time Mon. thru Fri. from 6 p.m. to 10 p.m. Prefer men over 40. Must speak some English. South suburbs.

CALL 841-6001

Praca Żeńska

GENERAL OFFICE

Good typing ability, figure aptitude, pleasant phone voice. Good starting salary, company benefits. Permanent.

PHONE 384-1000

NEW POLISH-AMERICAN CO.
NEEDS

SECRETARY

WHO CAN SPEAK AND TYPE Polish and English.
Call: 342-9100 or apply:
4500 W. Dickens Ave., Chicago.

COOK NEEDED

for company dining room. Must have experience. Excellent working conditions. Profit sharing. Pension plan. Paid vacation and holidays.

Apply in person:

JAY'S FOODS Inc.

825 E. 99th St., Chicago

GENERAL OFFICE

Interesting Varied Duties
Good Typing Required
Pleasant Modern Office
Profit Sharing Plus Benefits
Salary Based on Experience
GAGE ASSEMBLY CO.
Mfrs. of Precision Gages
3771 W. MORSE
679-5180

Praca

GENERAL OFFICE

Immediate opening due to a recent promotion. Variety of duties, including filing, life typing relief switchboard and adding machine. Any accounting experience a plus. Competitive starting salary and excellent company benefits.
Imperial Camera
421 N. Western Ave.
Call 829-2424 Ask for Irene Stelings

POSZUKUJEMY OSOBE DO CIĘCIA MATERIAŁÓW

Świetna zapłata, praca na akord, stała. Dużo nadgodzin. Świetne warunki pracy. Mówiące po polsku nadzorczyni.

BLAIR FASHION INC.
2650 W. Belden Ave.
342-2410

POTRZEBNI MEŻCZYŹNI i KOBIETY

do ogólnego sprzątanía w nocy od 12 wieczór do 6 rano. W ciągu dnia od 8:30 rano do 5 wieczorem. Dobra zapłata, stała praca. Dzwonić po angielsku.

724-5189

POSZUKUJEMY DOSWIADCZONYCH TYLKO

Janitorów i Janitorki

Zgłoszenia Podczas Tygodnia
3 do 5 Ppł.

5251 North Milwaukee Ave.

Praca Męska

* Excellent Openings For *

JOURNEYMAN INSTRUMENT REPAIRMAN

American Can Company is seeking applicants for a new opening position at Rothschild, Wisconsin chemical plant for a journeyman instruments repairman. We are seeking an individual with industrial chemical plant background. The pay scale is \$7.11 per hour and includes a very liberal fringe package.

Please send resume to: JERRY POLUS
714 No. 1st St., Wausau, Wisconsin 54401

AMERICAN CAN COMPANY
Highway 51 Rothschild, Wisconsin 54474

Equal Opportunity Employer M/F

"Z" FRANK NEEDS EXPERIENCED SALESMEN!

IF YOU Speak POLISH and know how to SELL NEW CARS — You Can Double or Triple Your Income With Us!

We're the World's Largest Chevrolet Dealer and our aggressive advertising in Chicago Newspapers PLUS POLISH TV and Radio brings more customers to our showroom in a week than many dealers see in a month!

CALL BUDDY SOODIKOFF For Appointment
HO 5-2000

"Z" FRANK CHEVROLET
6116 N. WESTERN AVE. CHICAGO, ILL.

MACHINE OPERATORS

Join the company that produces the famous Skil saw and work for a leader in the power tool industry. Skil Corp., known for quality and dependable power tools, has several openings for experienced Machine Operators in the following areas:

- TURRET LATHE
- PRECISION GRINDERS (ID, OD, CENTERLESS)

All applicants must be able to read blueprints and use appropriate measuring devices.

We have many long service employees who are proof of our strong record of stability and job security.

Excellent wages coupled with top benefits including a life/health insurance package, profit sharing, pension program, paid holidays, discount on all Skil products as well as an employee credit union.

SKIL
POWER TOOLS

MR. PEASE
286-2000
Or Apply Chicago, Illinois

CTA TO DOOR

(Near junction Kennedy and Edens x'ways)
Equal Opportunity Employer M/F

MASZYNIŚCI

Mamy kilka wolnych pozycji do objęcia dla doświadczonych i z przeszkoleniem jako: —

- BORING MILL OPERATORS (Operatorzy frezarki)
- ENGINE LATHE OPERATORS (Operatorzy do tokarki pociągowej)
- TURRET LATHE OPERATORS (Operatorzy do tokarki rewolwerowej)
- WELDERS (Do spawania)
- MILL-WRIGHTS (Do walcarki firmy Wrights)

MECHANICY OD NAPRAWY MASZYN DO MONTAŻU

Najwyższa zapłata i świadczenia z możliwościami nadgodzin i premii za nocną zmianę. Bierzemy pod uwagę to, że będziemy musieli Was przeszkolić do wyżej wymienionych prac, jeśli Wasze poprzednie doświadczenie zakwalifikuje Was na te pozycje.

Zgłoszenia do:

POWER TRANSMISSION EQUIPMENT CO.

3839 S. NORMAL AVE., CHICAGO, IL. LUB
DZWOŃCIE DO MR. FROELICH 268-2100

MASZYNISTA

Doświadczony w ID & OD i "Tread Grinding", "Broaching" i "Gleason Bevel".

Dzwonić 626-7080
INDUSTRIAL GEAR MFG. CO.

DIE SETTER

Experienced, progressive dies & automatic feeds. Co. benefits.

267-2794
C. J. B. INDUSTRIES
3161 NO. ELSTON

WAREHOUSE MEN

Metal distributor needs:

- HELPERS
 - BUNDLERS
 - PACKERS
 - ORDER FILLERS
- 1st and 2nd shift. Good working condition. Excellent benefits. Opportunity for advancement. Must speak, read and write in English.
Apply in person:
EDGECOMB METALS
3348 S. Pulaski Rd.
Ask for: Mr. Peterson.

POTRZEBNA pomoc do mycia dywanów. Angielski niekonieczny. 676-4034 po 6-ej.

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATORS FOR DAVENPORTS

Must have at least 3 years experience. Benefits. Good working conditions. Overtime.
Apply in person

MACHINERY

PRODUCTS CORP.
2020 N. Major Ave.

PRODUCTION CONTROL TRAINEE

Need person with high school education & some mechanical aptitude. Excellent fringe ben.

Apply in Person or Call

583-5100

MPC PRODUCTS CORP.
4200 W. VICTORIA
(Near Pulaski & Bryn Mawr.)

An Equal Oppy Employer

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANJO — SUMIENNIE — FACHOWO

• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
• ROBOTY GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ
TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

Kanalizacja

WYKONUJĘ PRACĘ KANALIZACYJNE

wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzinna obsługa.

384-0582 Jędrzejczyk

Praca Męska

MEŻCZYŻNA do pracy w fabryce. Musi mówić po angielsku i posiadać Zieloną Kartę. \$3.50 na początek.
Dzwonić do Eddie 445-5428.

POTRZEBNY JANITOR DO SKLEPU "dealera" samochodowego. 5-6 dni. 8 godzin dziennie. Zapłata początkowa — \$4 na godzinę. Musi mówić po angielsku.
Tel. 943-2200. Pytać o: Eddie.

MACHINIST

Experienced set-up and operate Bridgeport Milling Machine.

TOP PAY.

Call Chester

R. M.

MANUFACTURING CO.
286-6066

GENERAL MACHINIST Small Shop

Must Be Able to Read Blue Prints
Excellent Company Benefits
Incl. Health Insurance & Profit Sharing
Apply In Person
TY MILES, INC.
1220 Bristol Westchester

MASZYNISTA

Z DOSWIADCZENIEM 1-no rocznym na TOKARCE i WALCARCE. Dobra zapłata, praca 55 godzin w ciągu tygodnia.

867-8227

POLAR MOLD & AUTOMATION
4620 N. Ronald
Harwood Hts.

POTRZEBNY FARMER

do pracy przy koniach.
Dzwonić wieczorami
359-4800 lub 991-0556

MEBLE

Central Furniture

1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo

Zawiadamia, że

W OKRESIE WIOSENNYM

CENY MEBLI "APPLANCES"

ZOSTAŁY ZNIZOWANE.

OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO,

ILE OSZCZĘDZICIE

Korzystając z Tych Tanioci.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami.\$198

Komplety mebli do sypialni.\$125

Lóżka piętrowe "bunk" lub

"Hollywood".\$58

Kanapa i fotel.\$140

Kanapa rozkładana do spania.\$95

(polska wersja)

Telewizja kolorowa.\$285

Materace.\$19.88

Komplety mebli do kuchni: stół i

cztery krzesła.\$85

Kuchnie gazowe (gas ranges).\$199

Lodówki lub zamrażacze (freezers).\$183

Z 6-ciu sztuk drewniane komplety

do jadalni.\$399

Materace z podstawą sprężynową

pełnego rozmiaru.\$85

Niemieckie szafkowe "stereofon

players" (patefon-radio-magnetofon

z kominkiem).\$399

Przewóz Mebli Bezpłatnie.

Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.

Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i

Piątki do 9 wieczór; we Wtorki,

Srody i Soboty do 6 wieczór; w

Niedziele od 12 do 5 po południu.

Zgłaszajcie się do polskiego kierownika

p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO

Tel. 486-7838

Kontraktorzy

Domy

Immediate Possession — Vicinity
4500 W. — 8000 S.

4 bdrn. brk., fireplace, central air, drapes, appl. etc. Full bsmt. Semi Fin. Maint. Free, side dr. 2 c. gar. Walk to "CTA" Schools & Shopping.
KUK REAL ESTATE 585-2668

BARTLETT BY OWNER

Open House 1 — 5 P.M.
727 Balboa Ter. West

4 bedroom tri-level, sub bsmnt., 2½ baths, huge master bedroom & fam. room, fireplace, 2½ car gar, patio. All on extra large cul-de-sac.

\$87,900

CALL 830-1523

ROOMING HOUSE

Corner building in Cicero, 1303 Austin Blvd. 10 rooms, 2 car garage, new boiler, gas heat. Yearly income \$14,500

By Appointment Only
MR. WILLENS
456-8506

Domy z Interesem

INCOME PROPERTY AND TAVERN BUSINESS NOW AVAILABLE

Brick building. Northwest. Fully equipped. 3 apartments, 2 car garage.
\$65,000
CALL: 472-5392

Do Wynajęcia

4 POKOI do wynajęcia. Dzwonić: LA 3-8942

3 POKOJE, ogrzewane, odnowione, dla dorosłych. Av 4-1823

5½ POKOI do wynajęcia. North Altgeld. — NA 2-6712.

3½ POKOJOWE mieszkanie. \$150. 3126 N. Spaulding. Tel. 725-1930.

4 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane, nieumeblowane, na 3-im. 3110 Milwaukee. 282-3562 po 5

Dwaj Policjanci Ranni w Wypadku Samochodowym

Dwóch policjantów i 2 innych mężczyzn zostało rannych podczas zderzenia samochodu policyjnego z jadącym z prędkością 100 mil na godzinę autem, którym uciekali przed pościgiem policyjnym dwaj młodzi Latynosi.

Wypadek, który miał miejsce w ubiegłym tygodniu zdarzył się u zbiegu Archer Ave i 35-ej ul.

Jak powiedział John Haberkorn, komendant policji dystryktu Deering — posterunkowy Richard Fournier zatrzymał w okolicy California Ave. i 39-ej ul. sportowy samochód, w którym siedziało dwóch młodych ludzi, którzy z jakiegoś powodu wydali mu się podejrzeni. Gdy zbliżył się z zamiarem wyegitimowania ich jeden z chłopaków wymierzył w niego rewolwer po czym dodał gazu i z dużą prędkością odjechał.

Fournier, a po chwili inne znajdujące się w okolicy samochody policyjne rozpoczęły pościg za uciekinierami. Nastąpiła gonitwa, przypominająca znane sceny pościgów samochodowych z sensacyjnych filmów, której zakończenie miało niestety odmienny od filmowego charakter. U zbiegu Archer Ave. i 35-ej ul., na skrzyżowaniu, przejeżdżający czerwone światła samochód Latyno-

sów uderzył w wóz policyjny, którym jechali Michael Anderson, 25, i John Small.

Przypadkowi świadkowie tej sceny opisują jako "straszna". Arlena Rosow, 38, przechodząc właśnie koło skrzyżowania spostrzegła jak uderzony samochód policyjny przekosiłkował przez jezdnię i chodnik i wyładował na małym parkingu, a z wnętrza wraka dobywać zaczęły się krzyki uwięzionego pod pociętą deską rozdzielczą rannego człowieka.

John Small, pracujący w policji od 11 lat odniósł rany klatki piersiowej i ramienia i został przewieziony do szpitala Sw. Antoniego. Michael Anderson, 26, będący policjantem od lat pięciu, którego przybył na miejsce straży pożarnej przez długie 45 minut nie udało się uwolnić z metalowej pułapki, doznał złamania ręki, nogi, obrażeń klatki piersiowej i głowy.

Lekarze z Michael Reese Hospital, gdzie go przewieziono, określają jego stan jako krytyczny.

W tym samym szpitalu przebywa także ciężko ranny jeden z dwóch mężczyzn, którzy spowodowali wypadek. Drugi również odniósł rany, ale życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Dwaj 3-letni Chłopcy Zginęli w Pożarze

W pożarze, który w czwartek zniszczył jeden z domów na przedmieściu La Grange, zginęło dwóch małych chłopców. Straty materialne obliczone są na 60,000 dolarów.

Michael Wasylko i James Harlan, obaj w wieku trzech lat, odnalezieni zostali przez członków straży pożarnej w spalonym domu. Obaj nie żyli. Kapitan straży pożarnej w La Grange i kulkunastu innych strażaków weszli do płonącego jeszcze domu, aby nieść pomoc dzieciom. Zwiłki Jamesa leżały na schodach prowadzących na górne piętro. Michael, ubrany, leżał na łóżku. Obaj zabrani zostali do szpitala Community Memorial General w La Grange, gdzie już tylko stwierdzono ich śmierć.

Sąsiedzi poinformowali policję, że obaj chłopcy mieszkali ze swoimi matkami, Constance Harlan i Marion Wasyko.

Wasyko obudziła się, kiedy pożar już ogarnął dom. Próbowła dostać się do tej części domu, w której byli dzieci, ale dostęp do ich pokoi był

już zamknięty. Słyszano jej krzyk i wołanie do dzieci. Próbowła jeszcze ratować chłopców, ale czas i wysoka temperatura każyły jej cofnąć się do innej części domu. Zabrana została do szpitala Community General ponieważ odniosła poważne poparzenia.

Harlan była w tym czasie poza domem. Policja przypuszcza, że matka tak ułożyła sobie rozkład dnia, aby jedna z nich mogła dopilnować dzieci. Ogień wybuchł o godzinie 2:30 po południu.

Jedną z sąsiadek, Margaret Branecki, zeznała: "Mój syn przyszedł do domu i powiedział, że pali się dom sąsiadów. Wyjrzałam przez okno i zobaczyłam słupy dymu strzelające z okien".

Chłopcy i ich matki pojawili się w dzielnicy na początku stycznia. Nikt nie zaprzyjaźnił się z nimi do tej pory. "Moja jedyna rozmowa z sąsiadami — powiedziała Branecki — miała miejsce wtedy, kiedy przyszedł do ich domu, aby ich powitać w dzielnicy w imieniu reszty sąsiadów".

Leczenie Promieniami Roentgena Niebezpieczne Dla Rodziny Chorego

Zona lub mąż, którzy poddawani są leczeniu promieniami Roentgena nie powinni przebywać razem w jednym pomieszczeniu. Ponieważ w praktyce jest to bardzo trudne należy możliwie najrzadziej przebywać w pobliżu siebie. Do takich wniosków doszli ostatnio specjaliści. Małżonkowie, z których jedno leczone jest promieniami Roentgena nie powinni razem podróżować, używać tych samych naczyń, karmić lub kąpać dzieci.

Dr A. P. Jacobson z Uniwersytetu Michigan i jego kolega po fachu, dr P.A. Plato doszli do wniosku — na podstawie badań — że pacjent, który napromieniony został promieniami roentgena czy to podczas leczenia czy badań emituje je przez pewien, jeszcze nie ustalony, okres czasu. Promieniowanie to najsilniejsze jest jednak przez pierwsze dwa tygodnie.

Dwaj naukowcy obserwowali kilka rodzin, w których jedno z małżonków leczone było promieniami Roentgena. Stwierdzono, że członkowie ich rodzin

zostali napromienieni, w nie wielkim może stopniu, ale kiedy kuracja trwałaby dłużej sytuacja mogłaby się skomplikować. Pobierano okresowo ślinę członków rodziny i sprawdzano ich oddechy, a na podstawie tych "materiałów" robiono obserwacje. Brano też próbki mebli. Ślina okazała się największym źródłem skażenia.

Pacjent nie powinien w czasie, kiedy jest poddany kuracji, zajmować się dziećmi, o ile to jest w ogóle w danym przypadku możliwe. Nie należy ich nawet dotykać ani myć, powinno się wręcz nie zbliżać do nich i trzymać w odległości jednego metra (40 cali).

Jacobson ostrzega przed wspólnymi podróżami tych, którzy są źródłem promieniowania radioaktywnego. Obserwował on parę małżonków, którzy wybrali się w miesięczną podróż małym samochodem. Po miesiącu jedno z nich otrzymało od drugiego, leczonego promieniami Roentgena, dość wysoką dawkę skażenia.



WENEZUELA — Prezydent Carter i prezydent Wenezueli Carlos Perez opuszczają pałac prezydencki w Caracas po podpisaniu w dniu 28 marca porozumienia w sprawie zwalczania międzynarodowego handlu narkotykami. (UPI)

Sąd Okręgowy Na Cenzurowanym — Zaczęło Się Od Długowłosego Nastolatka

Illinois Judicial Inquiry Board — komisja do spraw przekroczeń sądowych przepisów proceduralnych — ogłosiła w ubiegłym tygodniu oświadczenie, którym potępił fakt, że stanowiąc Sąd Najwyższy udał się w proces dyscyplinarny toczący się przeciwko sędziemu oskarżonemu o to, że od pod sądowego nastolatka zażądał... obcięcia włosów.

Sędzia sądu okręgowego, Samuel Harold III z powiatu Woodford został za "nadużycie władzy" zawieszony przed Illinois Courts Commission, która wnikiwie i długo rozpatrując tę sprawę skazała go na 30 dni zawieszania w pełnieniu obowiązków.

Z kolei Sąd Najwyższy utrzymując, że przysługuje mu prawo ostatniego słowa w tego rodzaju sprawach uchylił tę decyzję.

Judicial Inquiry Board utrzymuje, że Sąd Najwyższy dokonał uchylenia wyroku Komisji bezprawnie, bo zgodnie z przepisami konstytucji z 1970 roku decyzje Illinois Courts Commission są

prawomocne, ostateczne i nie mogą być kwestionowane przez żadną inną władzę.

W oświadczeniu swym Inquiry Board stwierdza, że każdy obywatel ma prawo zaliczyć się na sędziego, który w czasie prowadzenia procesu narusza proceduralne przepisy albo uzurpuje sobie prawo do decydowania o sprawach do rozsądzania jakich nie jest powołany. W konkretnym przypadku długość włosów młodego człowieka którego przypadek sędzia Harold rozpatrywał była tylko tego młodego człowieka sprawą i sędzia nie miał tytułu do wypowiadania się na ten temat.

Powołanie do życia Illinois Courts Commission miało na celu stworzenie jednostki niezależnej od sądów, która wyrokowałaby w sprawach sędziowskich z pełnym obiektywizmem. W tych warunkach uchylenie wyroku tej Komisji przez Sąd Okręgowy było niezgodne z obowiązującymi przepisami.

Walus Przyznał Się, Że Pomagał Nazistom

Zeznaje Człowiek, Który z Nim Mieszkał

W dalszym ciągu procesu przeciwko Frankowi Walusowi, oskarżonemu o zatajenie przed amerykańskimi władzami imigracyjnymi własnej wojennej przeszłości, w tym udziału w przesładowaniu w okupowanej Polsce Żydów i Polaków, zeznawali kolejni świadkowie oskarżenia.

Michael Apler, 33, jest urodzonym w Polsce Żydem, osieroconym pod koniec wojny przez oboje rodziców. Zeznając w ubiegłym tygodniu powiedział on sędziom, że w latach 1971 — 1972 a później jeszcze w roku 1973 mieszkał w Chicago w domu Walusa. Ten nie orientował się, że Apler jest żydowskiego pochodzenia. Gdy z biegiem czasu obaj mężczyźni zaprzyjaźnili się, Walus opowiadał mu o swojej okupacyjnej przeszłości.

W trakcie tych opowieści jakoby przyznał się że pomagał Gestapo i niemieckiej policji w likwidowaniu żydowskiego geta w Polsce oraz że po-

mał Niemcom w tropieniu Polaków podejrzanych o pomaganie Żydom.

Apler twierdzi również, że Walus przebywając już w Ameryce utrzymywał kontakty z byłymi oficerami Gestapo zamieszkałymi w Niemczech i że nawet wybrał się kiedyś do tych dawnych przyjaciół w odwiedziny. Aczkolwiek Walus nie przyznał się nigdy do własnoręcznego "likwidowania" ludzi, to — jak twierdzi Apler — jednoznacznie powiedział mu, że Niemcom pomagał. Wspominał również, że widywał jak zabijano żydowskie dzieci; niekiedy uśmiercano je strzałem rewolwerowym a czasem "brano za nogi i roztrzaskiwano ich czaszki o ścianę".

Obrońca oskarżonego, adwokat Korenkiewicz pytaniami skłonił Aplera do ujawnienia przed sądem, że między nim a Walusem doszło z biegiem czasu do daleko idących nieporozumień. W świetle tego usiłował przekonać sąd, że zeznań Aplera nie można traktować jako wiarygodnych, bo istnieje domniemanie, że składa je powodowany chęcią zemsty.

Mimo zeznań wielu świadków, jacy obciążyli go odpowiedzialnością za bezpośredni udział w mordowaniu w okupowanej Polsce Żydów i Polaków, Walus konsekwentnie nie przyznaje się do winy i zaprzecza prawdziwości wymierzonych przeciw sobie zeznań.

Czas Składać Zeznania Podatkowe

Termin składania zeznań podatkowych upływa z dniem 17 kwietnia. Decydować będzie stempel pocztowy, datowany nie później niż o północy tego dnia. Opłaty karne za spóźnienia obliczane są od ogólnej sumy zaległego podatku. Można jednak uniknąć płacenia tej kary przez wypełnienie specjalnej formy nr. 4868 — Application for Automatic Extension.

W sprawie informacji dotyczących wypełniania zeznań podatkowych można kontaktować się z biurami IRS mieszczącymi się: 230 S. Dearborn, 3720 N. Kedzie i 724 W. 64 ulica — osobiście lub telefonicznie, w godzinach urzędowania tj. od 8 rano do 4:30 pop. w każdy dzień tygodnia; w sobotę 15 kwietnia od 8 rano do 5:30 pop. Telefon do tych agencji: 435-1040. Wszystkich informacji udziela się bezpłatnie.

Sprawiedliwość Jest Ślepą, Ale...

Sprawiedliwość może być ślepa, ale nie znaczy to, że można "częstować się" narkotykami na oczach sądu. Taką uwagę ustyszeli Victor Burgess, lat 17, i Roy Menefee, lat 18, którzy przyłapano na tym, jak podczas rozprawy sądowej podawali sobie narkotyki. Obaj oni oskarżeni są o obrabowanie kierowcy i grożenie mu nożem.

Brutalne Morderstwo Na Południowej Stronie Miasta

Młody Murzyn, który został zwolniony z więzienia na parol, porwał, zgwałcił a następnie zamordował 29-letnią żonę doktora z północnej strony miasta panią Lindę Goldstone.

Linda Goldstone nie przyszła na specjalne zebranie do szpitala już w czwartek wieczorem. Od tego czasu rozpoczęło poszukiwania. W chwili obecnej wiadomo jest, że została ona uprowadzona przez Hernando Williams, 23, w chwili gdy wychodziła ze swego samochodu przed szpitalem. Cały następny dzień, tj. piątek spędziła w bagażniku Williamsa samochodu. Williams był nawet na przesłuchaniu w sądzie Maywood w związku z oskarżeniem, jakie jest już u władz za napad rabunkowy i gwałt kobiety w lipcu 1977 r. Williams pozwolił swej ofierze kilka razy zadzwonić do jej męża.

W sobotę rano, po spędzeniu całego dnia i nocy w bagażniku samochodu p. Goldstone została wypuszczona przez swego porwacza, po uprzednim zapewnieniu go, że pójdzie wprost do domu i nie zawiadomi policji. Ofiara, znajdującą się na południowej stronie miasta zaczęła pukać do drzwi okolicznych domów błagając o pomoc. Według zeznań jednego z mieszkańców strażaka Chester Bukowiec było to ok. godz. 6:30 rano. P. Bukowiec kazał kobiecie zaczekać, a sam udał się do telefonu, aby zawiadomić policję. W tym czasie Williams wrócił po swą ofiarę, zabrał ją kilka domów dalej i zastrzelił.

Wyprowadź Książkę w Muzeum Polskim

W czasie "Tygodnia Biblioteki", który trwa od dnia dzisiejszego tj. poniedziałku, 3 kwietnia do soboty, 8 kwietnia, będzie można nabyć szerzeg wartościowych książek. Są to książki, które albo nie odpowiadają tematyce zbiorów biblioteki przy muzeum, lub też są dodatkowymi kopiami (tzw. duble). Są tam książki używane i książki nowe.

Muzeum zaprasza wszystkich do zwiedzenia biblioteki i kupienia książek w godzinach: od 10 rano do 4 po południu. Można również za specjalnym umówieniem się przyjść do biblioteki w godzinach późniejszych, ale należy najpierw zadzwonić na numer: 384-3352.

Muzeum Polskie mieści się pod adresem: 984 Milwaukee Ave. Przy budynku Muzeum i głównej siedziby Zjednoczenia Polskiego Rzymsko Katolickiego znajduje się parking. Zapraszamy.

Zastrzelono Strażnika Fabrycznego

East St. Louis (UPI) — W niedzielę znaleziono tu na jednej z ulic zwłoki Sama L. Burriesa, lat 37, strażnika z zakładów Iron and Metal Co. Przy zwłokach znaleziono portmonetkę należącą do ofiary zawierającą 2 dolary. Przypuszcza się, że motywem zbrodni nie mógł być napad rabunkowy, ale poza tym policja nie doszła jeszcze do żadnych innych wniosków. Burries otrzymał dwa strzały w głowę. Strzelano z pistoletu kaliber .38, który prawdopodobnie należał do ofiary.

Awantura Uliczna Zakończona Morderstwem

Frency Wilson, lat 24, został pchnięty nożem w piątek w nocy podczas kłótni, która wybuchła przed jego budynkiem apartamentowym między nim a innym osobnikiem, którego nazwisko znane jest policji. Nie dokonano jednak żadnego aresztowania i winny zabójstwa pozostaje na wolności. Zajście widziało kilka osób, które złożyły odpowiednie zeznania.

Wypadek Drogowy

William Heinkel, lat 83, z Girard, poniósł śmierć w wypadku drogowym, który zdarzył się w niedzielę na autostradzie stanowej nr. 4. Jego samochód zderzył się z dużą ciężarówką. Zona Heinkela, Anne, lat 80, została ranna.

Podwójna Śmierć Na Atak Serca

Policja podała wiadomość, że dwoje małżonków w starszym wieku zmarło dziś na atak serca prawie w tym samym czasie. James Korinek, lat 74, zmarł w izbie przyjęć szpitala Sw. Antoniego, w 20 minut po swojej żonie, Mamie, lat 68, którą przywieziono tutaj już martwą. Zmarła także na atak serca. Mąż znalazł ją nieprzytomną w sypialni, wezwał ambulans i razem z nią pojechał do szpitala.

Williams został aresztowany dzięki tablicy rejestracyjnej samochodu. Aresztowano go w chwili gdy czyścił bagażnik tego samochodu przed domem, w którym mieszkał.

Williams jest synem pastora, jest żonaty i ma dwuletnią córeczkę. Przesłuchany w sprawie tego brutalnego morderstwa rozpoczyna się już dzisiaj o godz. 9:30 rano w budynku sądowym mieszczącym się przy ul. 26-ej i California.

Policja Poszukuje Zabójcy

Policja poszukuje osobnika, który w niedzielę zastrzelił 83-letniego pastora Vernona Harvey. Zwiłki jego odnaleziono w Humble Star Church of Christ, 1228 W. 63-cia ulica. Otrzymał on jeden strzał w głowę. Policja przypuszcza, że jest on ofiarą napadu rabunkowego.

Publiczna Dyskusja o Desegregacji Szkół

11 kwietnia o godzinie 7:30 odbędzie się w Lecture Hall w Truman College przy 1145 W. Wilson Ave., publiczna dyskusja na temat planu wprowadzenia tak zwanej dobrowolnej desegregacji szkół w Chicago.

Następna tego rodzaju dyskusja przewidziana jest na 18 kwietnia, a trzecia z kolei na 2 maja.

Spłonął Dom Pogrzebowy

W nocy z soboty na niedzielę spłonął Johnson Funeral Home mieszczący się w 400 bloku ulicy Division. Pożar powstał w piwnicy domu pogrzebowego, ale bardzo szybko rozprzestrzenił się na sąsiednie budynki.

Straż pożarna walczyła z ogniem 6 godzin. Wśród ofiar pożaru znajdowały się dwie osoby: Neicy Richman, 26, woźny i lokatorka z mieszkania znajdującego się nad domem pogrzebowym, 83-letnia Mary Washington. Zostały one przewiezione do pobliskiego szpitala na zabiegi przeciw zacczadzeniu.

Śmiertelne Porażenie Prądem Elektrycznym

Richard G. Kearby, lat 32, poniósł śmierć w tragicznych okolicznościach. Próbowal uwolnić zapłątany między przewodami wysokiego napięcia latawiec, którym bawiły się dzieci. Wspiął się po aluminiowej drabinie na odpowiednią wysokość, ale niechcący dotknął przewodów, przez które płynie prąd elektryczny o napięciu 2,400 V. Poniósł śmierć na miejscu doznając porażenia prądem. Spadł z drabiny na oczach kilkorga dzieci, w tym swojego własnego dziecka.

Zółw — Zwierzęciem Miesiąca

Lincoln Park Zoo uroczystie ogłosiło w kwietniu, że "zwierzęciem miesiąca" został wybrany zółw.

Długowieczny ten maruda pochodzi z Madagaskaru, waży około 16 funtów gdy dorosnie i odżywia się jasko, chrupiąc wyłącznie jarzyny i owoce.

Dyrekcja Zoo zaprasza zwiedzających do złożenia w Lincoln Park wiosennej wizyty i zapewnia, że zółw codziennie przyjmuje gości, a Zoo otwarte jest w godzinach od 9 rano do 5 po południu. Wstęp bezpłatny.

Oczekuje Na Krew

2-letni chłopczyk, Quenten Banks powinien być poddany poważnej operacji serca. Sprawę komplikuje fakt, że ma on rzadki rodzaj krwi i przynajmniej trzy osoby z grupą krwi A plus musiałyby oddać krew, aby umożliwić operację. Transfuzja musi być przeprowadzona natychmiast po operacji w szpitalu Presbyterian-St. Luke.

Ojciec i Syn Ranni Przy Wybuchu Fajerwerku

Jeszcze jeden nieszczęśliwy wypadek spowodowany wybuchem domowego wyrobu fajerwerku. Stało się to w niedzielę. Ojciec, 40-letni Donald Nuehring i jego syn, 11-letni James zostali ranni w czasie gdy budowali ten fajerwerk, podobno nie większy od małego palca. Nuehring, inżynier elektryk stracił w tym wypadku rękę i odniósł poważne obrażenia od odłamków. Jego syn również ranny zagrożony jest utratą wzroku w lewym oku.

Polska prasa w Ameryce życiodajnym sokiem organizacji polonijnych.



BREST — Około 15 tysięcy oburzonych mieszkańców Bretanii przeszło tu w pochodzie protestując przeciwko zanieczyszczeniu wybrzeża, które na przestrzeni 150 km pokryło się czarną mazią w związku z rozbiciem się wiozącego ropę naftową supertankowca Amoco Cadiz. (UPI)